



Sukces 2007 czy porażka?

Każdy może wziąć udział w naszym plebiscycie. Wybierz największy sukces lub porażkę ubiegłego roku i wygraj nagrody.

WOŚP
Zebraliśmy
33 tys.



Czytaj na str. 7

- JAROCIN FESTIWAL 2007
- WYNIKI NASZYCH KANDYDATÓW W WYBORACH PARLAMENTARNYCH
- LOTNISKO W JAROCINIE
- OTWARCIE NOWEJ CZĘŚCI SZPITALA
- OBCHODY 750-LECIA LOKACJI JAROCINA
- WPROWADZENIE REORGANIZACJI RUCHU W JAROCINIE
- MICKIEWICZOWSKIE CENTRUM TURYSTYCZNE W ŻERKOWIE
- W KOTLINIE NAPRAWDĘ NIE DZIEJE SIĘ NIC?
- RYNEK W NOWYM MIEŚCIE
- JAROCIŃSKI OŚRODEK KULTURY
- EKSPERYMENTALNA DROGA W JARACZEWIE

JAROCIN

Market za rondo

Poznańska spółka postawi market, jeśli wybuduje kilkadziesiąt metrów drogi i rondo.
Czytaj na str. V

Irlandia w cegielni

Nawet 100 tys. zł za hektar mogą dostać właściciele działek wokół cegielni w Brzostowie, która ma się stać najnowocześniejszą w Europie.
Czytaj na str. VI

**W JARACZEWIE
PODWYŻKI CEN
WODY I ŚCIEKÓW?**
Czytaj na str. 2



Nagroda za pomoc
Nasza redakcyjna koleżanka Anna Kopras - Fijołek zdobyła pierwszą nagrodę w konkursie „Znak dobra”.
Czytaj na str. 2

2007 **Sukces czy porażka?**

9 771230 851809

Przecież policja ma sposoby



PIOTR PIOTROWICZ

Publikowane na sąsiedniej stronie zdjęcie przystanku w Wysogotówku naprawdę nie jest fotomontażem. Ba, to przykład desperacji użytkowników, którym wisi wygląd tego miejsca, byle nie padało na głowę. Jest to także dowód na naszą niemoc w walce z wandalami. Słyszymy od wójta Kotlina, że ten przystanek jest niszczone już któryś raz. Szkoda pieniędzy na naprawę? Ma wyglądać jak dziewiętnastowieczna stodoła i być powodem do kpin? Ten przystanek ośmiesza nie tylko władze gminy, ale również pokazuje niemoc policji i nas samych - obywateli.

Nie może być przyzwolenia na wandalizm i jedynie wspólne działania - mieszkańców, policjantów i władz wskazują na drogę do walki z takimi zachowaniami, z niszczeniem wspólnego komunalnego majątku - rozwalaniem latarni, koszy na śmieci, ławek, łamaniem i kradzieżą drzew i krzewów. A złapanych wandalów powinno się pokazywać publicznie i nakładać na nich kary prac społecznych w ubraniach z napisem „Jestem wandal”.

A tak na marginesie, policja już dawno powinna ustalić, kim są sprawcy systematycznego niszczenia wspólnego majątku w gminie Kotlin. To nie może być aż takie trudne, skoro wandy grasują od dawna. Panowie policjanci, macie przecież swoje sposoby.

KADRY



LIDIA KALINOWSKA
nowa dyrektor Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Jarocinie

Pracuje w placówce od 1988 roku. Ukończyła wyższe studia pedagogiczne w Zielonej Górze. Ma na swoim koncie różnego rodzaju formy doskonalenia zawodowego z zakresu pomocy dzieciom niepełnosprawnym i upośledzonym oraz terapii pedagogicznej, w tym dysleksji i dyskalkulii. Rozpoczęła pracę zawodową od razu w Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej. Jednocześnie pracowała też w innych instytucjach: prowadziła indywidualne nauczanie w szkole nr 5 oraz w klasie specjalnej w Żerkowie. Przez rok była wychowawcą w internacie Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Cerekwicy. Cały czas jest związana z Jarocińskim Ośrodkiem Kultury. Pracuje tam jako instruktor śpiewu.

Lidia Kalinowska ma 42 lata. Sama wychowuje 8-letnią córkę Zuzannę i przyznaje, że wolny czas poświęca właśnie jej. Lubią razem wyjeżdżać. - *Chcę jej pokazać uroki naszego kraju. Jeździmy w miejsca atrakcyjne turystycznie. Natomiast wakacje lubimy spędzać daleko od cywilizacji. Jej świat zawsze kręcił się wokół muzyki. - Najczęściej słucham soulu i muzyki frankofońskiej. Jeśli chodzi o książki, to lubię czytać, ale mam na to mało czasu. Filmy? Ostatnio oglądam prawie wyłącznie familijne lub animowane.* Nowa dyrektor poradni przyznaje, że jest wiernym kibicem swojej córki, która trenuje pływanie w klubie „Pirania” i ma już trzy srebrne medale i jeden brązowy. Podziela też zainteresowanie Zuzanny baletem. (ann)



WITOLD BIERA
został dyrektorem Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Jarocinie

Wcześniej pełnił funkcję wicedyrektora tej szkoły. Skończył studia magisterskie na Akademii Wychowania Fizycznego w Poznaniu oraz podyplomowe na kierunkach: menadżer sportu, trener II klasy w pływaniu i menadżer w oświacie. Do 1997 roku prowadził własną działalność gospodarczą. Zanim rozpoczął pracę w jarocińskiej „dwójce”, kilka miesięcy był nauczycielem wychowania fizycznego w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Tarcach. W sierpniu 2004 roku został wicedyrektorem ZSP nr 2.

Witold Biera jest kawalerem, ma 38 lat. Pytany o hobby odpowiada krótko: - *Szkola i basen.* Jest trenerem Jarocińskiego Klubu Sportowego „Pirania”. Wolny czas stara się spędzać aktywnie, między innymi jeżdżąc rowerem. Jeśli ogląda film, to taki, o którym się szybko nie zapomina. Lubi dobrze zjeść, jednak sam nie gotuje. Mieszka z rodzicami i prym w kuchni wiedzie jego mama. Nowy dyrektor „dwójki” od paru lat nie był na prawdziwych wakacjach, ale jeśli miałby gdzieś wyjechać, to latem - nad morze, bo lubi wygrzewać się na słońcu, a zimą na narty. (ann)

JARACZEWO

Drożej za wodę i ścieki?

Podwyżki cen wody i ścieków czekają mieszkańców gminy Jaraczewo. Komunalny Zakład Budżetowy w Jaraczewie w przygotowanym wniosku taryfowym proponuje wzrost cen ścieków z 4,72 zł brutto do 5,01 zł za m³, a wody z 1,74 zł do 1,86 zł brutto. Czym gmina argumentuje wzrost cen? - *Wzrost cen ścieków spowodowany jest podwyżką taryf przez gminę Jarocin - mówi Jacek Maciejewski, kierownik Referatu Funduszy Unijnych Rolnictwa i Ochrony Środowiska w Urzędzie Gminy w Jaraczewie.* Jaraczewskie ścieki trafiają do oczyszczalni w Cielczy. Gmina Jarocin nową cenę ścieków ustaliła na 4,83 zł brutto za m³.

W gminie Jaraczewo za odprowadzenie nieczystości obowiązują dwie stawki. 4,22 zł kosztuje odbiór ścieków dowożonych do stacji zlewczej w Górze. Ta stawka także wzrosła, ale nie jest jeszcze znana jej nowa wysokość. Na podwyżkę cen wody wpływ ma m.in. wzrost opłat za energię elektryczną.

Nad przedłożonymi taryfami jaraczewscy radni będą dyskutowali na styczniowych komisjach i sesji. Nowe stawki mają obowiązywać od 1 marca.

(era)



KONKURS NA ZARZĄDZANIE JAROCIŃSKIM OŚRODKIEM KULTURY PRZEDŁUŻONY

Wciąż szukają dyrektora

Do 21 stycznia można składać oferty na zarządzanie JOK-iem. - *Przedłużenie terminu zgłoszeń o 10 dni zostało podyktowane terminem opublikowania pierwszego ogłoszenia w prasie regionalnej, który wypadł na okres świąteczny oraz zainteresowaniem konkursem - poinformowała Karolina Makowska, podinspektor w kancelarii burmistrza Jarocina.*

Nowy szef ośrodka ma być zatrudniony na kontrakcie menedżerskim. Od kandydatów wymagana jest przede wszystkim umiejętność zarządzania instytucją kultury. Mile widziana będzie też umiejętność organizacji imprez kulturalnych, promocji wydarzeń, rozpoznawania oczekiwań społecznych, a także znajomość rynku muzycznego. Tym bardziej, że JOK ma organizować festiwal rockowy. (ag)



KOLEJNA NAGRODA DZIENNIKARKI „GAZETY JAROCIŃSKIEJ”

„Znak dobra” za pomoc dzieciom



Nasza redakcyjna koleżanka Anna Koprzas-Fijolek zdobyła pierwszą nagrodę w konkursie dla dziennikarzy „Znak dobra”. Jury doceniło artykuły poświęcone dzieciom potrzebującym pomocy, których efektami było realne wsparcie materialne lub realizacja ich marzeń.

Nagrody „Znak dobra” przyznawane są od 2 lat. Konkurs upamiętnia przedwcześnie zmarłą poznańską dziennikarkę Romę Brzezińską-Lajborek. Drugie miejsce w tegorocznej edycji

zajęła Anna Staškowiak z gazety „Na skraju”, którą uhonorowano za wieloletnią pomoc organizowaną dla mieszkańców Żółtkwi na Ukrainie. Trzecią nagrodę kapituła przyznała zespołowi „Gazety Wyborczej” za dwie akcje: „Pogotowie Anielskie” oraz ratowanie starego więzienia na Placu Wolności w Poznaniu. Uroczyste rozstrzygnięcie konkursu i wręczenie nagród odbyło się w Wyższej Szkole Umiejętności Społecznych w Poznaniu.

(ls)

JAROCIN



ULICĘ OFICJALNIE ODDANO do użytku po świętach, w piątek 28 grudnia

Nowa Węglowa

Ponad 280 tys. zł kosztował remont ul. Węglowej w Jarocinie. Firma ANCO, która na tej ulicy kładła rurociąg gazowy, zainwestowała 115.900 zł w ułożenie krawężnika i 480 metrów chodnika wzdłuż drogi. Powiat wspólnie z gminą Jarocin wykonał nawierzchnię ulicy. Nakładka z cienkiej warstwy asfaltu kosztowała 58 tys. zł. Starosta wyłożyło 50 tys. zł, a urząd miejski dołożył 8 tys. zł. Oprócz tego, gmina sfinansowała oświetlenie ulicy, które wykonało Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej. Montaż 17 lamp kosztował ponad 100 tys. zł. (ag)



KTOŚ ZNISZCZYŁ TABLICZKĘ Z HISTORIĄ ULICY GOŁĘBIEJ W JAROCINIE

Wandal zapłaci więcej

Prawie 90 zł kosztowała tabliczka zawieszona na ścianie budynku przy ul. Gołębiej w Jarocinie, którą ktoś zniszczył. Informowała np., że w okresie międzywojennym przy Gołębiej, nazywającej się wówczas Tauben Strasse, mieściła się drukarnia Jana Majerowicza, wydawcy m.in. „Gazety Jarocińskiej”.

Tabliczki takie znajdują się też w innych częściach miasta. Opracował je emerytowany kustosz jarocińskiego muzeum Eugeniusz Czarny. Ilustrują historię 30 punktów w Jarocinie.

Jeśli uda się ustalić sprawcę, za zniszczenie tabliczki o wartości 90 zł może zostać ukarany grzywną w wysokości do 5 tys. zł. (ag)



JAROCIŃSCY PASJONACI LOTNICTWA STWORZĄ AEROKLUB

Lądowisko, nie lotnisko

Czy w Jarocinie powstanie aeroklub? Niewykluczone, że tak. W minioną sobotę w ratuszu spotkali się miłośnicy lotnictwa, którzy początkowo planowali założyć stowarzyszenie i wspierać burmistrza w budowie trawiastego lądowiska sportowego. Jednak w trakcie dyskusji pplk Mariusz Poczekaj, dowódca jarocińskiego 16. Batalionu Usuwania Zniszczeń Lotniskowych zasugerował, że jednostka wojskowa - w ramach ćwiczeń - może pomóc w budowie



PASJONACI LOTNICTWA spotkali się w sobotę w ratuszu. Chcą w Jarocinie stworzyć aeroklub i wspierać budowę lądowiska.

PIOTR HABERLAND
dyrektor Aeroklubu
Poznańskiego



Posiadanie lądowiska to szansa dla gminy. Ktoś mądry kiedyś powiedział, że kilometr autostrady prowadzi donikąd, a kilometr pasa startowego wszędzie.

Filii aeroklubu jeszcze nie zakładaliśmy, więc nie wiem, jak to wygląda od strony prawnej. Natomiast jest z naszej strony chęć, będziemy próbowali to zrobić. W naszym aeroklubie są jarociniacy. Mamy nawet ucznia klasy lotniczej spod Jarocina.

lądowiska, ale tylko aeroklubowi. Padła propozycja, że w związku z tym, zamiast stowarzyszenia, lepiej stworzyć filię aeroklubu - np. poznańskiego.

Pomysł spodobał się wszystkim uczestnikom zebrania. Grzegorz Kasprowiak, sołtys Witaszyczek, inicjator sobotniego spotkania, podkreślił, że w Jarocinie jest sporo pasjonatów lotnictwa, szybownictwa, paralotniarstwa, którzy, by realizować swoje hobby muszą dojeżdżać do Leszna czy Ostrowa. Dlatego chcą się zrzęczyć i popierać budowę lądowiska w Ciświcy. Tę lokalizację uważają za trafioną i mówią, że są tu "dobre noszenia". - Dla zwykłych ludzi lotnictwo jest

czymś z gatunku science fiction. Każdy przeciętny obywatel myśli o tym, co do garnka włożyć i w co się ubrać - mówił Grzegorz Kasprowiak. - Ale wystarczy pojechać do Ostrowa w weekend, by zobaczyć, ile rodzin tam przyjeżdża pokazać dzieciom lądowisko i przyjemnie spędzić czas. To lotnisko ma służyć wszystkim, nie tylko pasjonatom lotnictwa - podkreślił sołtys Witaszyczek.

Do rozmów z poznańskim aeroklubem został upoważniony podpułkownik Poczekaj. Podczas zebrania miłośnicy lotnictwa podpisali listę, która będzie załącznikiem do wniosku o utworzenie filii aeroklubu w Jarocinie. (ag)

STANISŁAW MARTUZALSKI DOCENIŁ
URZĘDNIKÓW

Tajne nagrody starosty

Starosta jarociński Stanisław Martuzalski przyznał przed świętami Bożego Narodzenia nagrody pracownikom starostwa. Zwróciliśmy się do sekretarza powiatu Ireneusza Lamprechta o przekazanie informacji na ten temat. Najpierw usłyszeliśmy, że żadnych nagród świątecznych nie było. Kiedy sprecyzowaliśmy nazewnictwo i poprosiliśmy o informacje na temat nagród starosty, sekretarz zażądał pisma w tej sprawie. Spełniliśmy żądanie Ireneusza Lamprechta i w czwartek 3 stycznia wystosowaliśmy pismo, w którym poprosiliśmy o przekazanie następujących informacji:

- łączna kwota przeznaczona na nagrody,
- wysokość nagród przyznanych: staroście, wicestaroście, skarbnikowi powiatu oraz sekretarzowi powiatu,
- wysokość nagród przyznanych naczelnikom wydziałów (od kwoty najniższej do najwyższej), liczba osób,
- wysokość nagród przyznanych pozostałym pracownikom starostwa (od kwoty najniższej do najwyższej), liczba osób.

Pismo ze starostwa otrzyma-

liśmy w poniedziałek 7 stycznia. Jest w nim odpowiedź właściwie tylko na jedną z zadanych pytań, czyli podana łączna kwota przeznaczona na nagrody. Sekretarz powiatu Ireneusz Lamprecht twierdzi, że starosta miał do podziału 93 tys. zł. Pismo zawiera jeszcze jedną informację, średnią wysokość nagród w przeliczeniu na jednego pracownika - wynosi 1.000 zł, oraz to, że starosta sam sobie żadnych dodatkowych pieniędzy nie przyznał.

Sekretarz Lamprecht odmówił nam podania wysokości nagród dla wicestarosty, sekretarza, skarbnika oraz naczelników wydziałów.

Starosta przyznaje, że to on polecił nie ujawniać wszystkich informacji i tłumaczy to następująco: - Nie chciałbym udzielać informacji odnośnie wysokości nagród, aby uniknąć konfliktów między pracownikami. Nagrody miały na celu zmotywowanie do coraz lepszej pracy i są moją oceną pracy urzędnika, opartą na opinii jego bezpośredniego przełożonego, bo o takie opinie przed podziałem środków poprosiłem - twierdzi starosta. (ann)

OGŁOSZENIE

DZIECI W WYSOGOTÓWKU MARZNĄ?

Płaszczami przykryli przystanek



Stare płaszcze, folia i słoma - tak wygląda wiata przystankowa w Wysogotówku (gm. Kotlin). To nie nowa technologia budowy przystanków, ale w taki sposób mieszkańcy wioski postanowili załatać dziury po wybitych sztach i zerwanym zadaszaniu.

- Z tego przystanku korzystają dzieci dojeżdżające do szkoły. Nie możemy się doczekać, kiedy zostanie naprawiony - mówi jeden z mieszkańców Wysogotówka. - Dzieci marzną, a wójt się grzeje - dodaje Aleksander Silski, który na przystanek przyprowadził

wnuczki. Sołtys wioski Janusz Sierański mówi, że o naprawę wiaty do gminy zwracał się na grudniowej sesji.

Kiedy przystanek będzie naprawiony? - Nie wiem. Ten przystanek jest naprawiany przynajmniej raz w roku, ale jest rozbijany systematycznie - mówi Walenty Kwaśniewski, wójt gminy Kotlin. Ubolewa, że w gminie zniszczono znaki drogowe i 99 procent tabliczek z nazwami ulic w Kotlinie. - Ile możemy wydawać pieniędzy na naprawę. Na dodatek do tego wszystkiego jest zmowa milczenia. Ludzie nie chcą powiedzieć, kto to zrobił, bo wtedy ktoś za to musiałby beknąć i zapłacić. Nie wiem, czy należy się spieszyć z naprawą przystanku na Wysogotówku - dywaguje wójt Kwaśniewski. (era)

Wycinanie za 70 tys. zł

Zakończył się trzeci etap prac rewaloryzacyjnych w zabytkowym parku przy Domu Pomocy Społecznej w Zarzewie. Firma „SORBUS” z Jarocina wycinała samosiejki i suche krzewy, karczowała pniaki i porządkowała teren.

Rewaloryzacja parku w Zakrzewie rozpoczęła się w 2006 roku. Dotychczas wykonane roboty pochodo-

nęły około 50 tys. zł. Środki pochodziły z Wojewódzkiego i Powiatowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej oraz budżetu powiatu. Na wykonane w ostatnim czasie prace przewidziano kolejne 20 tys. zł z Powiatowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. (ann)

ENERGIĄ W CHOROBY

Roman Mączka - wielkopolski uzdrowiciel - pomoże Ci odzyskać zdrowie. Dołącz do tysięcy osób, które przekonały się o jego niezwykłych zdolnościach! Jego seanse wywołują ciepło, mrowienie i chłód, a po chwili przynoszą ulgę w cierpieniu.

W 1992 roku zdobył dokument potwierdzający jego naturalne predyspozycje i siłę biomagnetyczną. Ukończył specjalistyczne kursy, które nauczyły Go wykorzystywać naturalne możliwości w leczeniu ludzi. Posiada Certyfikaty Klasy Międzynarodowej. Świadectwem niezwyklej mocy Romana Mączki są relacje ludzi, którym pomógł.

Wśród nich jest 49-letnia kobieta, u której stwierdzono nowotwór prawej piersi. Pacjentce groziła mastektomia. Czekając na zabieg postanowiła podjąć ostatnią szansę i skorzystać z porady bioenergoterapeuty. Guz zmniejszył się już po pierwszym zabiegu, po czterech zniknął całkowicie. Na piąty seans chora przyszła z wynikami lekarskimi potwierdzającymi, że guz całkowicie się wchłonął.

U 30-letniej kobiety z Łodzi lekarze stwierdzili 8 torbieli na prawej nerce. Leczenie było długotrwałe i nie przynosiło spodziewanej poprawy. Zdesperowana kobieta wybrała się do Romana Mączki, oczekując pomocy. Po 3 zabiegach torbiele zniknęły. Trzy zabiegi wystarczyły również dziewczynce z poważną chorobą oczu. Okulistka zaleciła zabieg operacyjny, który miał poprawić widzenie. Bioterapeuta Pana Romana pozwoliła dziecku uniknąć zabiegu i bolesnej rekonwalescencji.

Roman Mączka wyczuwa nieprawidłowości w organizmie za jednym dotknięciem dłoni. Wystarczy, że przyłoży je na ciele chorego, by poczuć, gdzie powinien odblokować przepływ energii, który pomoże zwalczyć chorobę. Nawet najdrobniejsze zaburzenia pracy organizmu nie pozostają nie zauważone. Jest skuteczny w leczeniu schorzeń nerek, pęcherza moczowego i prostaty. Pomaga na dolegliwości kobiece, nerwice, bóle głowy, astmę oskrzelową, zaburzenia krążenia i pracy układu oddechowego. Leczy choroby oczu, uszu, nosa i gardła, kołatania serca, skoki ciśnienia. Dzięki energii Romana Mączki znikają guzy, torbiele oraz mięśniaki.

Roman Mączka będzie przyjmować:
18 stycznia 2008 roku
w Jarocińskim Ośrodku Kultury
Zapisy i informacje tylko telefonicznie pod numerami:
(0-62) 736-70-21 lub 0-605/08-00-61

SĄD W JAROCINIE SKAZAŁ DWÓCH PIJANYCH KIEROWCÓW

Dwa lata bez prawa jazdy i grzywna

Przez 2 lata Robert K. z Jarocina i Kasper W. z Pleszewa nie mogą prowadzić pojazdów mechanicznych - tak postanowił jarociński sąd. Pierwszy z mężczyzn miał 1,8 promila alkoholu, kiedy potrafił volkswagenem rowerzystę i uciekł z miejsca zdarzenia. Pleszewianin po pijaku jechał ciężarówką i spowodował kolizję.

Kasper W. pod wpływem alkoholu wsiadł za kierownicę ciężarowego iveco. W Potarzycy na ul. Wyzwolenia spowodował kolizję. Wjechał w opła astrę. Mężczyzna miał w organizmie 1,5 promila alkoholu. Kraksa wydarzyła się 13 stycznia. Tego samego dnia policja odnotowała kolejne zdarzenie z udziałem pijanego kierowcy.

Była godzina 21.00, kiedy Robert K. jadąc volkswagenem

na ul. Siedleńskiego w Jarocinie potrafił rowerzystę i odjechał. Policjanci, którzy przybyli na miejsce wypadku, szybko ustalili i zatrzymali kierowcę auta. Okazało się, że miał 1,8 promila alkoholu w organizmie.

W miniony poniedziałek Robert K. i Kasper W. stanęli w trybie przyspieszonym przed wymiarem sprawiedliwości. Wobec amatorów jazdy na podwójnym gazie sąd w Jarocinie orzekł zakaz prowadzenia wszystkich pojazdów mechanicznych na okres dwóch lat. Skazani będą musieli także zapłacić po 1.000 zł grzywny. Mają jeszcze pokryć koszty sądowe w wysokości 110 zł.

Wyroki będą wywieszane na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Jarocinie i Pleszewie.

(era)

STŁUCZKI W JAROCINIE I WITASZYCACH

Wypadek i kolizja

Jedna osoba ucierpiała w wypadku, który wydarzył się 10 stycznia na ul. Wrocławskiej w Jarocinie. Do szpitala trafił kierowca mercedesa sprintera.

W miniony czwartek pogoda nie była sprzymierzeńcem kierowców. Drogi był pokryte lodem. O wypadek w takich warunkach nietrudno. Kilka minut przed 5.00 na ul. Wrocławskiej w Jarocinie kierujący mercedesem sprinterem stracił panowanie nad autem, wjechał do rowu, uderzył w drzewo i dachował. Poszkodowany, mieszkaniec Milicza, został przewieziony do szpitala.

O szczęściu mogą mówić osoby podróżujące volkswagenem vento. Kierujący autem uderzył w tył mana stojącego na światłach na ul. Poznańskiej w Witaszycach. W kraksie nikt nie ucierpiał. Po stłuczce posprzątały straży.

(era)



KIEROWCA MERCEDESA trafił do szpitala



VOLKSWAGEN VENTO wjechał w tył mana

WIEŚCI KRYMINALNE

Jechali po kielichu

1,4 promila alkoholu miał w organizmie Jan S. z gminy Jaraczewo. W takim stanie prowadził fiata 126p. Został zatrzymany 8 stycznia w Wojciechowie.

Następnego dnia w Twardowie ujawniono nietrzeźwego rowerzystę. Tomasz L. z gminy Kotlin miał w organizmie 0,8 promila alkoholu. 10 stycznia w Jaraczewie w ręce policji wjechał kolejny nietrzeźwy cyklista. Piotr R. z Jaraczewa miał 0,8 promila alkoholu.

0,7 promila alkoholu w organizmie miała Jadwiga W. z Jarocina. Kobieta jechała rowerem. Została zatrzymana przez policję 13 stycznia na ul. Karwowskiego w Jarocinie.

Potrójne potrącenie na przejściu

Trzy osoby ucierpiała w wypadku, który wydarzył się 12 stycznia na ul. Św. Ducha w Jarocinie. Kilka minut po 18.00 w znajdujące się na przejściu dla pieszych kobiety z wnuczkami wjechał kierujący nissanem terrano mieszkaniec Jarocina. Poszkodowana kobieta wraz z dziewczynkami w wieku 7 i 9 lat trafiły do szpitala.

Spotkanie z kuratorem

Jakie konsekwencje mogą spotkać nieletnich za popełnianie czynów karalnych? Odpowiedzi na te pytanie poznali uczniowie klas drugich w Gimnazjum w Kotlinie. W szkole gościli kurator sądowy Joanna Danielczyk z Sądu Rejonowego w Jarocinie i asp. Maciej Bierła z Zespołu ds. Nieletnich i Patologii Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. W trakcie pogadanki gimnazjaliści dowiedzieli się, na czym polega praca kuratora.



„Nauczyciel jako funkcjonariusz publiczny” - to hasło wtorkowego szkolenia dla nauczycieli i pedagogów szkolnych, które odbyło się w Gimnazjum w Cielczy. W spotkaniu uczestniczyli Joanna Grzelak i Gabriela Tyl z Sądu Rejonowego w Jarocinie oraz asp. Maciej Bierła i mł. asp. Aleksander Szczepański. Omówiono rolę nauczycieli i rodziców w procesie wychowawczym młodzieży. Poruszono także sprawę przestępczości wśród nieletnich.

Policja interweniuje

48 interwencji odnotowała jarocińska policja w minionym tygodniu. 8 razy funkcjonariusze ingerowali w awantury domowe. Na drogach powiatu wydarzyło się 21 kolizji i jeden wypadek drogowy.

(era)

Strażacy w akcji

► **Woda w piwnicy i konary.** 7 stycznia na ul. Powstańców Wielkopolskich w Jarocinie strażacy wypompowywali wodę z zalanej piwnicy budynku mieszkalnego. Tego samego dnia ratownicy usuwali pochylone drzewo nad budynkiem mieszkalnym w Górze oraz nadłamaną gałąź zwisającą nad jezdnią na drodze Żerków - Śmiełów. 10 stycznia w Kamieniu strażacy zmagali się z wodą w piwnicy budynku mieszkalnego

► **Uratowana stodoła.** Zwarcie instalacji elektrycznej było przyczyną pożaru garażu 9 stycznia w Szczonowie. Właściciel zdążył z pomieszczenia wyjechać samochodem. - *Spaleni uległa brama garażowa i narzędzia warsztatowe. Straty oszacowano na blisko 10 tys. Uratowano mienie wartości około 50 tys. zł. Budynek garażowy przylegał bezpośrednio do stodoły* - mówi st. kpt. Robert Kaczmarek, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Jarocinie.

► **Podpalenie gazet.** 12 stycznia na ul. Wrocławskiej w Jarocinie doszło do zadymienia klatki schodowej w bloku mieszkalnym. W piwnicy nieznanne osoby podpaliły stertę gazet. Ratownicy na zewnątrz wynieśli zwęglone czasopisma i przewietrzyli klatkę schodową.

(era)

leki z apteki

Od 14 do 20 stycznia dyżur oraz pogotowie pracy w godz. 23.00-8.00 pełni apteka „Convallaria” (Jarocin, ul. Wolności 7/9, tel. (0-62) 747-25-63).

W każdą niedzielę w godz. 9.00-15.00 czynna jest również apteka „Św. Marcin” (Jarocin, Rynek 13, tel. (0-62) 747-26-56), a od 15.00 do 20.00 - apteka „Pod Zegarem” (Jarocin, Rynek 14, tel. (0-62) 747-27-16).

Od 21 do 27 stycznia dyżur oraz pogotowie pracy w godz. 23.00-8.00 pełnić będzie apteka „Św. Marcin” (Jarocin, Rynek 13, tel. (0-62) 747-26-56).

problem na telefon

Policijny telefon zaufania - do Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie (0-62) 747-22-41 - do Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu 0-800/130-334.

Komenda Powiatowa Policji ul. T. Kościuszki 29 w Jarocinie, tel. (0-62) 749-82-00, 505-52-00)

Centrum Powiadomiania Ratunkowego ul. Powstańców Wlkp. 2 w Jarocinie, tel. (112, 999, 998, (0-62) 747-25-46, 747-08-00).

Pogotowia Techniczne pogotowie energetyczne, tel. 991 pogotowie gazowe, tel. 992 pogotowie wodno-kanalizacyjne, tel. 994

W Jarocinie (0-62) 747-15-22. **Ośrodek Terapii Uzależnień** ul. Kościuszki 18, czynny od poniedziałku do piątku w godz. 9.00 - 20.00. Terapia dla osób uzależnionych i członków ich rodzin. Interwencja kryzysowa dla ofiar przemocy.

Klub Abstynenta czynny od wtorku do piątku i w niedzielę w godz. 16.00 - 20.00 w Skarbczyku (Jarocin, Park 1).

Grupa AA „Oaza” spotyka się w każdy wtorek w godz. 18.00 do 20.00 w Skarbczyku.

Grupa AA „Serafin” spotyka się w każdy czwartek w godz. 18.00 do 20.00 w klasztorze o.o. franciszkanów (Jarocin, ul. Franciszkańska 3).

Grupa Al-Anon dla rodzin spotyka się w każdy wtorek w godz. 18.00 do 20.00 w Skarbczyku.

Punkt Konsultacyjny dla rodziców oraz młodzieży eksperymentującej i uzależnionej od alkoholu i narkotyków działa w każdą sobotę na terenie Ośrodka Terapii Uzależnień w Jarocinie, ul. Kościuszki 18, w godz. 9.00 do 13.00 (informacja telefoniczna (0-62) 747-15-22).

Punkty konsultacyjne dla osób z problemami alkoholowymi i członków ich rodzin

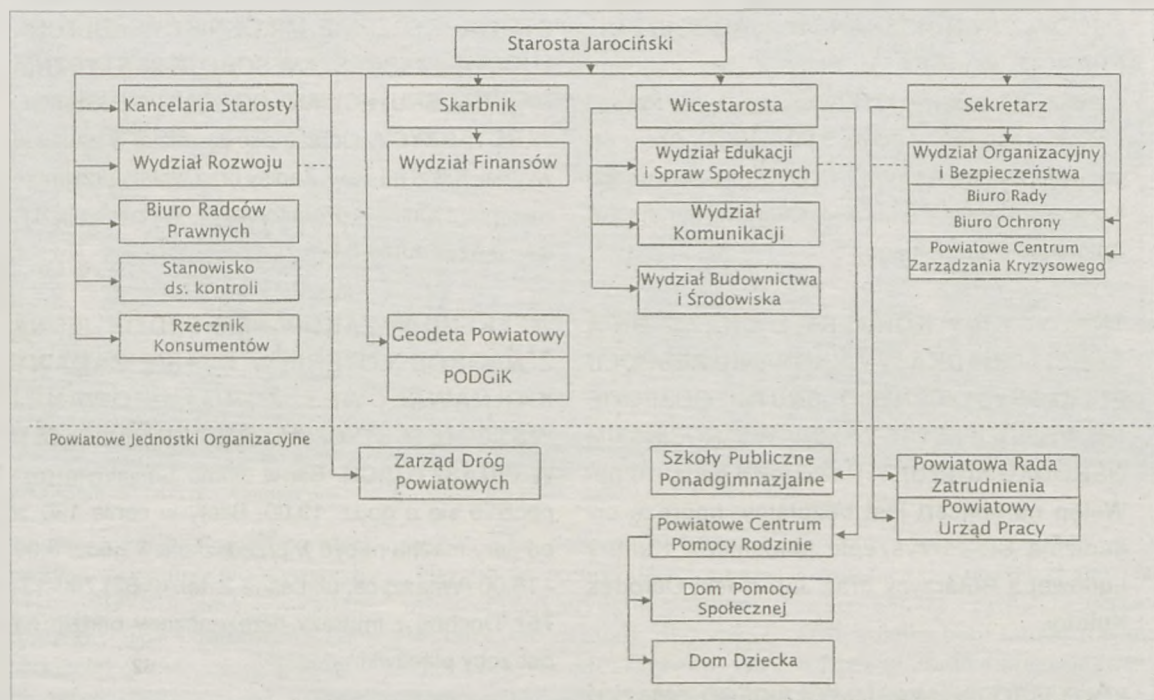
Żerków, tel. (0-62) 740-38-93 czynny w śr. w godz. 7.00-19.00, ośrodek profilaktyki, socjoterapii i rehabilitacji, ul. Jarocińska 35.

Jaraczewo, tel. (0-62) 740-80-13 czynny w pierwszy i trzeci wt. miesiąca w godz. 17.00-19.00, ośrodek zdrowia w Jaraczewie.

Rusko, tel. (0-62) 740-02-60 czynny w drugi i czwarty czw. miesiąca w godz. 17.00-19.00, ośrodek zdrowia w Rusku

ZMIANY W ORGANIZACJI PRACY POWIATOWYCH URZĘDNIKÓW

Lepsza obsługa, wyższe pensje



Zmianę organizacji pracy Starostwa Powiatowego w Jarocinie uchwalili radni powiatowi w czasie ostatniej w minionym roku sesji. Projekt nowego regulaminu przygotował sekretarz powiatu Ireneusz Lamprecht.

W wyniku zmiany systemu pracy 20 dotychczas funkcjonujących komórek organizacyjnych przekształcono w 11. - Po rocznej analizie funkcjonowania starostwa zarząd powiatu doszedł do wniosku, że w takiej strukturze znacznie utrudnione jest zarządzanie - wyjaśniał radnym starosta Stanisław Martuzalski. - Dlatego podjęliśmy starania o wypracowanie modelu, który z jednej strony zmieni relacje między zarządem, starostą a osobami odpowiedzialnymi za organizację pracy w poszczególnych wydziałach, a z drugiej strony zminimalizuje liczbę wydziałów. Zadaliśmy sobie pytanie: w jaki sposób, nie zwiększając nakładów na administrację, spowodować, aby była ona bardziej wydajna. Poza tym, jak w ramach oszczędności wygospodarować fundusze na podwyżki. Odpowiedzią na to pytanie jest nowy regulamin organizacyjny. Tak więc, zmiany są wprowadzane po to, żeby polepszyć jakość obsługi interesantów w starostwie i podnieść wynagrodzenia pracowników - zapewnił starosta. W tym roku, w budżecie powiatu przewidziane są 5 % podwyżki

wynagrodzeń pracowników starostwa. - Myślę, że w ciągu roku zaproponuję jeszcze jakieś zwiększenie płac. Chcielibyśmy doprowadzić do wyrównania poziomu wynagrodzeń w powiecie z tym, co zarabia administracja w gminach - argumentował Martuzalski.

Urzednicy otrzymali nowy przydział zadań. Starosta twierdzi, że w wyniku zmian nikt nie zostanie zwolniony, ani dodatkowo zatrudniony.

Pracę urzędników w starostwie będą nadzorować: starosta, wicestarosta, sekretarz i skarbnik. Wicestarostą Przemysław Musielakowski, który odpowiedzialny jest za oświatę w powiecie, podlegać będą również wydziały komunikacji oraz budownictwa i ochrony środowiska. Bezpośrednio pod starostą Stanisławem Martuzalskim będą między innymi: wydział rozwoju, rzecznik praw konsumentów, biuro radców prawnych i Zarząd Dróg Powiatowych. Sekretarz powiatu Ireneusz Lamprecht będzie zajmował się przede wszystkim bezpieczeństwem. Podlegać mu będą między innymi wydział organizacyjny i bezpieczeństwa, biuro ochrony oraz Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego.

- Starostwo w sześciu dużych wydziałach, które skupiają zadania tematycznie, a za efekty

i wykorzystanie czasu pracy będą odpowiedzialni naczelnicy - podsumował prezentację zmian starosta Martuzalski.

(ann)

Fragment uzasadnienia uchwały dotyczącej nowego regulaminu organizacyjnego starostwa:

Zmiany wynikają z konieczności doprecyzowania kompetencji i zadań realizowanych przez starostę, wicestarostę, sekretarza i skarbnika oraz funkcjonujące w starostwie komórki organizacyjne. Zarząd powiatu dokonał analizy funkcjonowania starostwa w ramach istniejącej struktury, która pozwoliła uznać, że bardziej optymalnym i funkcjonalnym będzie połączenie i wykonywanie zbliżonych zadań w jednej komórce organizacyjnej. Pozwoli to efektywnie wykorzystać pracowników i usprawni funkcjonowanie starostwa.

MIESZKAŃCY ZIEMI JAROCIŃSKIEJ BEZ PODSTAWOWEJ OPIEKI MEDYCZNEJ?

Lekarze mogą zatrzasnąć drzwi

Czy w środę lekarze rodzinii przestaną przyjmować pacjentów? Tak straszy Porozumienie Zielonogórskie, z którym sympatyzuje większość naszych medyków. Jeśli scenariusz się sprawdzi, grozi nam chaos, bo panuje akurat fala grypy.

O dziwo, tym razem nie idzie o pieniądze, ale o... biurokrację. Konkretnie system ewidencji pacjentów. Narodowy Fundusz Zdrowia chce w tym zakresie narzucić nowe rozwiązania lekarzom. Od teraz lekarz prowadzący przychodnię miałby odnotowywać każdą wizytę pacjenta. Dodatkowo również zaewidencjonować przepisane leki i wydane skierowania do specjalistów. Lekarze uważają, że taka sprawozdawczość to niepotrzebne obciążenie, za które nikt nie płaci. Dodatkowo - zdaniem szefostwa porozumienia - system informatyczny jest niedopracowany.

W sobotę obradowało Nadzwyczajne Prezydium Delegatów Federacji Zakładów Podstawowej Opieki Zdrowotnej Porozumienia Zielonogórskiego, które wydało oświadczenie. „W związku z brakiem umów na świadczenia ambulatoryjnej opieki zdrowotnej z Narodowym Funduszem Zdrowia, z dniem 16.01.2008 praktyki zrzeszone w Federacji Porozumienie Zielonogórskie zaprzestaną udzielać świadczeń zdrowotnych w swoich przychodniach. W przypadku podjęcia różnów przez Narodowy Fundusz Zdrowia oraz Ministra Zdrowia, dalsze decyzje pozostają w gestii sekretariatu”. Lekarze mogą zrezygnować ze strajku. Stawiają NFZ trzy warunki:

podpisanie aneksów na 4 miesiące, uregulowanie problemów informatycznych oraz wzrost finansowania świadczeń.

Czy jarocińskie przychodnie zostaną zamknięte? „Gazeta” próbowała w poniedziałek skontaktować się z lekarzami prowadzącymi niepubliczne zakłady opieki zdrowotnej. Większość nie znalazła dla nas czasu. - Panuje fala grypy, tylko na dzisiaj mieliśmy zarejestrowanych 76 pacjentów - tłumaczy pracownica przychodni w Mieszkowie. - Ledwie pani doktor skończyła przyjmować, a już pojechała na wizyty domowe. Czy ewentualny protest może sparaliżować jarocińską służbę zdrowia? - Według naszych danych ponad 70 procent lekarzy pierwszego kontaktu z powiatu jarocińskiego należy do PZ - tłumaczy Barbara Rozdziewicz z wielkopolskiego oddziału porozumienia. - Jeśli dojdzie do protestu, to powstanie duży problem. Wątpię, by pogotowie i szpitale były w stanie przyjąć wszystkich pacjentów.

Jest jednak szansa, że strajk się nie odbędzie. - Dziś w godzinach wieczornych rozpoczniemy rozmowy z ministrem i szefem NFZ - powiedziała „Gazecie” w poniedziałek doktor Bożena Janicka. - Jestem optymistką, myślę, że dojdzie do porozumienia i te sprawy uda się uregulować, podpisać kontrakty i dalej będziemy mogli świadczyć usługi. Co jeśli do kompromisu nie dojdzie? - W nocy z wtorku na środę będziemy debatować o ewentualnej eskalacji naszego protestu - zapowiada szefostwo Porozumienia Zielonogórskiego.

(nba)

OGŁOSZENIA

ANGLISTA

SZKOŁA JĘZYKÓW OBCYCH

rok założenia 1994

Przedstawiciel Szkół Językowych
w Wielkiej Brytanii

ZAPISY NA NOWY SEMESTR

angielski, niemiecki, hiszpański

ZIMOWY KURS MATURALNY

4 lekcje dziennie, 2-gi tydzień ferii

KURSY W WIELKIEJ BRYTANII

wakacyjne wyjazdy z opiekunem
Londyn, Bournemouth

Sekretariat czynny:

od pn. do czw. 13.00 - 20.00

w piątki 12.00 - 18.00

zapraszamy

Jarocin ul. Wojska Polskiego 44

tel./fax 062 747 05 35

www.anglista.com.pl



kredyt na dowód

Jeśli wzięłeś kredyt w innym banku i spłaciłeś go na czas - przyjdź do nas! Wystarczy, że pokażesz nam swój dowód osobisty i drugi dokument ze zdjęciem, a otrzymasz kredyt. W 15 minut. Do 20 000 zł. Bez zaświadczenia o zarobkach.

Co jeszcze możemy dla Ciebie zrobić?

Zapraszamy do placówki eurobanku,
- Jarocin, ul. Wrocławska 22

zadzwoń
95 23

eurobank

Budżet przy lampce szampana

Ostatnia sesja rady gminy w Nowym Mieście tradycyjnie zakończyła się lampką szampana. Radni po uchwaleniu budżetu wzniesli toast i złożyli sobie życzenia na kolejny rok. - Życzę państwu zdrowia i spełnienia najskrytszych marzeń oraz, żeby współpraca między nami układała się pomyślnie. Wiadomo, że wszystkiego nie da się zrealizować, ale to co mamy najbliższe sercu, żeby nam się udało zrobić - złożył wszystkim życzenia przewodniczący rady Ireneusz Janicki.

(ula)

PONAD 33.000 ZŁ OD MIESZKAŃCÓW ZIEMI JAROCIŃSKIEJ NA WIELKĄ ORKIESTRĘ

Skromniej niż poprzednio



GŁÓWNY SZTAB dla wolontariuszy PCK mieścił się w Gimnazjum nr 1 w Jarocinie

W niedzielny rano na ulice powiatu jarocińskiego wyruszyło prawie 200 wolontariuszy zarejestrowanych w sztabach Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

W tym roku, podczas XVI Finału zbierano na pomoc dzieciom ze schorzeniami laryngologicznymi. W Jarocinie działały dwa sztaby - przy Polskim Czerwonym

Krzyżu (150 wolontariuszy) oraz Organizacji Harcerskiej „Rodło” (26 wolontariuszy - zuchy i harcerze). Dwa kolejne były zarejestrowane w Kotlinie. Zbiórkę na terenie gminy prowadziła Szkoła Podstawowa (12 wolontariuszy) oraz Towarzystwo Walki z Kalectwem (8 wolontariuszy). Niektóre miejscowości, np. Nowe Miasto czy Dobieszczyzna, mimo że nie miały zarejestrowanych sztabów, zorganizowały imprezy, z których dochód został wpłacony na rzecz Orkiestry. - *Jestem bardzo zadowolony z wolontariuszy i z ludzi, którzy pracowali w naszym sztabie. Wszystko odbywało się sprawnie, spokojnie i bez nerwów. Myślę, że dla wielu ważna jest kwota zebrana. W zeszłym roku kwota przekroczyła 30 tysięcy. W tegorocznej zbiórce zabrakło nam niestety wolontariuszy z gminy Nowe Miasto. Na ulicach było spokojnie. Podziękowania należą się funkcjonariuszom straży miejskiej i policji za to, że patrolowali ulice, dzięki czemu wolontariusze czuli się bezpiecznie. W przyszłości dobrze byłoby zrobić imprezę plenerową, np. na jarocińskim rynku - podsumował akcję Tadeusz Zajdler, prezes zarządu rejonowego PCK w Jarocinie.*

W niedzielne popołudnie w Jarocińskim Ośrodku Kultury odbył się koncert, w czasie którego zlicytowano kilka przedmiotów, które powiększyły konto WOŚP o kolejny 1.000 zł. Najwyższą kwotę - 400 zł zapłacono za koszulkę Żurawskiego, którą przekazała mama zmarłego niedawno Roberta. Za królika miniaturowego nabywca zapłacił 60 zł. Plakat zespołu „Dżem” z autografami sprzedano za 105 zł. O kilka złotych więcej zapłacono za podpisy dziewczyn z drużyny siatkarskiej „Winiary” złożone na piłce. W czasie koncertu licytowano również gadzety WOŚP przekazane przez OH „Rodło”. Do puszek wolontariuszy PCK trafiło ponad dwadzieścia tysięcy. Harcerze i zuchy z „Rodła” zebrali 3.700 zł. - *W puszkach znalazło się aż 169 monet polskich wycofanych z obiegu oraz jeden łańcuszek w kolorze złota. Razem z innymi obcymi walutami bilon zostanie spakowany i wysłany do fundacji Jurka Owsiaka i to oni będą się martwić, co z tymi starymi monetami zrobić - wyjaśnił Tadeusz*

Zajdler.

Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy już po raz drugi zagrała w Szkole Podstawowej w Dobieszczyźnie. W tym roku pieniądze z akcji zostały wpłacone na konto WOŚP za pośrednictwem Szkoły Podstawowej w Kotlinie. Uczniowie czwartej klasy na rzecz Orkiestry przekazali 430 zł, które zebrali w czasie kolędowania zorganizowanego w swoich wioskach pomiędzy Bożym Narodzeniem a Nowym Rokiem. W niedzielę uczniowie dobrze się bawili, a przy okazji pomogli chorym dzieciom. Ze wszystkich atrakcji uzyskano prawie 2 tys. zł. - *Myślę, że to jest dużo jak na tak małą miejscowość. Biorąc pod uwagę, że ludzie są coraz biedniejsi. Zaangażowanie dzieci*

w akcję było ogromne. Włączyli się również nauczyciele, rodzice. Podopieczni siostr saleszjanek upiekli na festyn rogaliki, które później można było nabyć za „złotówkę” - podkreśla Barbara Nawrocka, dyrektor Szkoły Podstawowej w Dobieszczyźnie. Dużą popularnością cieszyły się loteria fantowa i koło fortuny. W Nowym Mieście zorganizowano licytację w Gminnym Ośrodku Kultury. Nabywców znalazło 112 przedmiotów - od kalendarzy i kurtek, po jajka i żywą, ważącą ok. 100 kg świnię. O godz. 20.00 w Jarocinie i Dobieszczyźnie zorganizowano „światelko do nieba”. Mieszkańcy Ziemi Jarocińskiej wspomogli w tym roku fundację Jurka Owsiaka kwotą 33.262,37 zł. (Is)

WYNIKI WIELKIEJ ORKIESTRY ŚWIĄTECZNEJ POMOCY NA ZIEMI JAROCIŃSKIEJ:

Kotlin - Szkoła Podstawowa - 12 uczniów - 3.160,95 zł, 15,93 euro
Dobieszczyzna - 1.988,32 zł
Kotlin - TWK - 8 wolontariuszy - 1.047,26 zł, 100 szylingów, 1,12 euro
Jarocin - PCK - 150 wolontariuszy - 21.105,84 zł, 10 funtów, 20 dolarów australijskich, 5,41 euro, 1 rubel, 23 korony czeskie
Jarocin - OH „Rodło” - 26 wolontariuszy - 3.700 zł
Jarocin - aukcja podczas koncertu w Jarocińskim Ośrodku Kultury - 1.000 zł
Nowe Miasto - aukcja w Gminnym Ośrodku Kultury - zlicytowano 112 przedmiotów za kwotę 1.260,00 zł
ogółem: 33.262,37 zł

OGŁOSZENIE



W DOBIESZCZYŹNIE zebrano prawie 2 tysiące złotych. Była loteria fantowa, koło fortuny i stoiska ze słodyczami



W NIEDZIELNY WIECZÓR odbyło się wiele licytacji. Za 400 zł sprzedano w JOK-u koszulkę Żurawskiego



Wielką Orkiestrę zakończyło o godz. 20.00 „światelko do nieba” W Jarocinie i Dobieszczyźnie zapłonęły sztuczne ognie



Wielki Finał Złotej Ery Toyoty

Nie musisz już o nic prosić złotej rybki. Ukoronowaniem Złotej Ery Toyoty jest oferta, w której znajdziesz doskonale wyposażone modele Toyoty. Kupując Toyotę Yaris, Auris, Corollę, Corollę Verso, Avensis lub RAV4, zaoszczędzisz nawet 9%.

Szczegóły u Autoryzowanych Dealerów Toyoty. Uwaga! Ilość samochodów ograniczona! * oferta dotyczy samochodów z rocznika 2007



TODAY TOMORROW TOYOTA

Auris - zużycie paliwa (UE 80/1268 z późniejszymi zmianami) w cyklu mieszanym wynosi w zależności od wariantu i wersji auta od 5,0 do 7,1 l/100 km. Emisja CO₂ (UE 80/1268 z późniejszymi zmianami) wynosi w zależności od wariantu i wersji auta od 131 do 166 g/km. Avensis - zużycie paliwa (UE 80/1268 z późniejszymi zmianami) w cyklu mieszanym wynosi w zależności od wariantu i wersji auta od 5,5 do 9,6 l/100 km. Emisja CO₂ (UE 80/1268 z późniejszymi zmianami) wynosi w zależności od wariantu i wersji auta od 146 do 228 g/km. Corolla - zużycie paliwa (UE 80/1268 z późniejszymi zmianami) w cyklu mieszanym wynosi w zależności od wariantu i wersji auta od 4,9 do 6,9 l/100 km. Emisja CO₂ (UE 80/1268 z późniejszymi zmianami) wynosi w zależności od wariantu i wersji auta od 127 do 162 g/km. Corolla Verso - zużycie paliwa (UE 80/1268 z późniejszymi zmianami) w cyklu mieszanym wynosi w zależności od wariantu i wersji auta od 6,4 do 7,7 l/100 km. Emisja CO₂ (UE 80/1268 z późniejszymi zmianami) wynosi w zależności od wariantu i wersji auta od 170 do 184 g/km. Yaris - zużycie paliwa (UE 80/1268 z późniejszymi zmianami) w cyklu mieszanym wynosi w zależności od wariantu i wersji auta od 4,5 do 6,0 l/100 km. Emisja CO₂ (UE 80/1268 z późniejszymi zmianami) wynosi w zależności od wariantu i wersji auta od 119 do 141 g/km. RAV4 - zużycie paliwa (UE 80/1268 z późniejszymi zmianami) w cyklu mieszanym wynosi w zależności od wariantu i wersji auta od 8,8 do 9,0 l/100 km. Emisja CO₂ (UE 80/1268 z późniejszymi zmianami) wynosi w zależności od wariantu i wersji auta od 173 do 212 g/km. Szczegółowe informacje o działaniach podejmowanych przez Toyotę w zakresie ochrony środowiska, a w szczególności dotyczących odzysku i recyklingu samochodów wycofanych z eksploatacji, są zawarte na stronie internetowej: www.toyota.pl

Toyota Mikołajczak

Kalisz, Stanczukowskiego 25-27

(przy wylocie na Poznań) tel. 062 760 56 00, fax 062 760 56 01
Zapraszamy: pon. - piątek 9:00-17:00, sob: 9:00 - 15:00
email: kalisz@toyocar.pl

Leszno, ul. Mickiewicza 9
tel./fax 065 529-63-13
Zapraszamy: pon. - piątek 9:00-17:00, sob: 9:00 - 14:00
email: 037@toyota.pl

www.toyocar.pl

RODZICE Z ŁUSZCZANOWA I PRUS CHCĄ GMINNEJ SZKOŁY

Publiczne nie

Rodzice dzieci chodzących do podstawówki w Łuszczanowie nie godzą się na likwidację szkoły i przekształcenie jej w placówkę niepubliczną. Taką samą decyzję podjęli mieszkańcy Prus.



Ile rocznie gmina dopłaca do szkół?

PRUSY

2005 - 124 tys. zł
2006 - 149 tys. zł
2007 - 125 tys. zł
plan na 2008 - 133 tys. zł

ŁUSZCZANÓW

2005 - 79 tys. zł
2006 - 83 tys. zł
2007 - 60 tys. zł
plan 2008 - 67 tys. zł

Demografia*

PRUSY

2007/2008 - 91 uczniów
2008/2009 - 92
2009/2010 - 87
2010/2011 - 83
2011/2012 - 82
2012/2013 - 91

ŁUSZCZANÓW (z uwzględnieniem Bachorzewa, Hilarowa i Tarzec)

2007/2008 - 105 uczniów
2008/2009 - 94 (160)
2009/2010 - 85 (154)
2010/2011 - 87 (149)
2011/2012 - 83 (142)
2012/2013 - 78 (135)

*Dane pochodzą z urzędu gminy

pochłaniają pensje pedagogów. Jeśli uczniów jest mało, gmina musi do utrzymania placówki dopłacać. W Łuszczanowie, jak tłumaczył wiceburmistrz, liczba dzieci spada. Według niego, żeby tej wielkości placówka mogła się utrzymać, ilość uczniów nie powinna być niższa niż 130. - W Łuszczanowie jest 105 dzieci - pokazywał wyliczenia. A od września ma być 94. Zaznaczył, że trzeba dopłacać, mimo że subwencja na szkoły wiejskie jest o 38 % wyższa niż na placówki w mieście.

Do przedstawionych danych demograficznych mieszkańcy mieli zastrzeżenia. W zestawieniu urodzeń urzędnicy nie ujęli Tarzec, Bachorzewa i Hilarowa, a te miejscowości wchodziły w obwód szkoły w Łuszczanowie. Kaźmierczak tłumaczył, że dzieci z Bachorzewa i Tarzec chodzą do placówki niepublicznej w Bachorzewie. Jego zdaniem, nawet uwzględniając te miejscowości, dzieci i tak byłoby za mało. W takich przypadkach w innych miejscowościach gmina decydowała się na likwidację szkoły publicznej. W ich miejsce powstały placówki prowadzone przez stowarzyszenia lub - tak jak w Roszkowie - osobę fizyczną. Kaźmierczak tłumaczył, że mają one uprawnienia szkoły publicznej, czyli na każde dziecko gmina daje pieniądze. Nauka w tych placówkach, podobnie jak w gminnych, jest nieodpłatna. Program nauczania też jest taki sam.

- Po wiejsku się spytam. Świnia kosztuje teraz 2,50, bo pan rządzi. Jak ja będę rządził, też będzie kosztowała 2,50. Widzi pan różnicę? - zwrócił się

rolnik do Kaźmierczaka. Łuszczanowianie pytali, jak to możliwe, że za te same pieniądze gmina nie daje rady prowadzić szkoły, a stowarzyszenie wręcz przeciwnie. Próbował to wyjaśnić jarociński radny Andrzej Skrzypczak ze stowarzyszenia kierującego szkołą w Siedleminie. Tłumaczył, że w placówce niepublicznej przede wszystkim nie obowiązuje Karta Nauczyciela. Pedagodzy zatrudniani są w oparciu o kodeks pracy przez zarząd stowarzyszenia złożony z rodziców i pracowników szkoły. - Skąd bierzecie pieniądze? - pytano. Skrzypczak tłumaczył, że prócz dotacji, stowarzyszenie pisze projekty i w ten sposób pozyskuje pieniądze. Zaręczał, że funduszy na wypłaty dla nauczycieli na poziomie pensji w szkołach gminnych wystarcza z subwencji z gminy. Chwalił się, że od 2006 r. pracownikom wypłacane jest świadczenie urlopowe, udało się utworzyć fundusz nagród, a pedagogom doksztalającym się zwracana jest połowa kosztów. Szkoła w Siedleminie liczy 34 uczniów. Na pełnym etacie zatrudnionych jest 11 nauczycieli (w sumie 17 osób), którzy oferują dzieciom bogaty katalog zajęć pozalekcyjnych.

To mieszkańców Łuszczanowa nie przekonało. Dyrektor szkoły Danuta Wilak podkreśliła, że w ich podstawówce zajęć pozalekcyjnych jest nawet więcej niż w Siedleminie, a szkoła - także dzięki zaangażowaniu rodziców - pozyskuje pieniądze z zewnątrz. Rodzice i nauczyciele pytali, po co komu gmina, skoro urzędnicy odpowiedzialni za oświatę nie radzą sobie z pro-

wadzeniem szkół. - No ja wszystkich dzieci nie zrobię - odparł Mikołaj Szymczak, naczelnik wydziału oświaty w magistracie. - ...to czy nie warto się podać do dymisji? - spytała jedna z matek. Kaźmierczak tłumaczył, że obowiązkiem samorządu jest prowadzenie szkół albo poprzez gminę, albo powierzając to zadanie organizacji pozarządowej. Gmina w przypadku małych szkół wybrała drugą opcję.

Mieszkańcy jednoznacznie dali do zrozumienia, że w ich miejscowości nikt nie chce tworzyć szkoły niepublicznej. Kaźmierczak stwierdził, że w takim wypadku tworzeniem placówki niepublicznej może zająć się Jarocińskie Stowarzyszenie Edukacyjne, które prowadzi szkołę społeczną w Jarocinie.

Zebrań zakończyło się głosowaniem. Za likwidacją szkoły opowiedziało się tylko jedna osoba - Adam Pawlicki. - Osobiście byłbym zadowolony, gdyby w Łuszczanowie szkołę niepubliczną na prawach publicznej prowadziło stowarzyszenie z tymi nauczycielami, bo uważam, że powinni pracować. Wcale nie uważam, że prowadzenie tej szkoły przez stowarzyszenie pogorszyłoby jakość nauczania dzieci. Wręcz przeciwnie. Zarządzanie centralnie z gminy niekoniecznie jest najlepsze - skomentował burmistrz Pawlicki.

Kilka dni przed zebraniem w Łuszczanowie odbyło się spotkanie z rodzicami dzieci z Prus. Tamtejszą szkołę gmina również planuje zlikwidować. Mieszkańcy, podobnie jak w Łuszczanowie, nie zgodzili się na takie rozwiązanie.

OŚWIADCZENIE rodziców z Łuszczanowa

We wtorek dnia 18.12.2007 r. odbyło się w Zespole Szkół w Łuszczanowie zebranie przedstawicieli władz gminnych z rodzicami w celu poinformowania ich o likwidacji Szkoły Podstawowej. Jako argumentację decyzji podano zbyt niską liczbę dzieci w szkole (obecnie jest ich 105) oraz zbyt duże wydatki na dotacje związane z placówką. Jednocześnie poinformowano rodziców, że władze gminne nie wyobrażają sobie nieistnienia tej szkoły i w związku z tym zaproponowano założenie stowarzyszenia. W momencie, kiedy rodzice i nauczyciele stwierdzili, że takiego stowarzyszenia nie chcą i nie założą, "postraszono", że szkołę przejmie Stowarzyszenie Edukacyjne Jarocin i ono je utworzy. Na propozycję rodziców wysłania dzieci do publicznej szkoły w Wilkowie Naczelnik Wydziału Oświaty odpowiedział, że jak będzie trzeba, to tam też się zmieszczą.

Jako mieszkańcy gminy zaczynamy się zastanawiać, czy mieszkamy w realiach demokratycznych, czy zbliżamy się do rządów absolutnych sprawowanych przez naszych włodarzy. Wydaje się, że druga wizja jest bliższa.

Przedstawiciele urzędu nie pokusili się o wstępną dyskusję, nawet o pozory szukania kompromisu, sposobów rozwiązania problemu. Tylko na wstępie poinformowano zebranych o decyzji urzędników. Takie podejście do sprawy przypomina czasy komunizmu, gdzie władza miała zawsze rację. Podczas przygotowanej prezentacji przez pana w-ce burmistrza okazało się, że dane, które przedstawia, są błędne, ponieważ nie dotyczą faktycznego obwodu szkoły, tylko wsi Łuszczanów i Kadziak (do obwodu szkoły należą jeszcze Tarce, Bachorzew i Hilarów). Prowadzący właściwie dowiedział się o tym od rodziców, jednak stwierdził, że nie robi to dużej różnicy i objaśniał dalej: Czy trzy wsie nie robią różnicy?

Sprzeczności było wiele, ale jedna zasługuje na wyróżnienie. Urzędnicy są przekonani o słuszności decyzji likwidacji placówki, a następnie twierdzą, że nie wyobrażają sobie, żeby szkoła przestała istnieć.

Usilnie przekonując, że jedyną słuszną decyzją będzie stowarzyszenie, nasi wspaniałomyślni przedstawiciele urzędu na spotkaniu zaprosili członków Stowarzyszenia w Siedleminie (gdzie jak wiadomo członek Zarządu Stowarzyszenia jest radnym). Na zadawane pytanie: skąd czerpią pieniądze? Odpowiedź była jedna: subwencja i realizacja projektów. Przecież również szkoły publiczne utrzymują się z subwencji i dodatkowo realizują projekty. Jak widać w Stowarzyszeniach dzieje się "cud pomnożenia", a gmina na taki cud nie zasługuje.

Zostały obalone oczywiście wypowiedzi rodziców dotyczące działalności szkół-stowarzyszeń, w których nauczyciel ma niższe zarobki, nie ma wakacji tylko urlop, często w których musi jeszcze pracować jako sprzątaczką. Uczniowie często mają zmiany nauczyciela, bo kto może "ucieka" z tych szkół i szuka normalnych warunków pracy w placówkach publicznych. To wszystko nasza władza komentuje jako "stek bzdur".

Jednak nie wydaje się nam, żeby urzędnicy oprócz zestawień finansowych i pozbawiania się problemu, pokusili się o faktyczną ewaluację wprowadzanego projektu. Wizja gminy, gdzie wszystkie szkoły w przyszłości będą stowarzyszone, przestroniła wszystko. Pan w-ce burmistrz kolejną szkołą do likwidacji wymienił Wilkowyję. Oby nie była to tylko wizja "szklanych domów", przypominająca reorganizację ruchu drogowego w Jarocinie.

Można by jeszcze wiele przytoczyć stwierdzeń naszych urzędników i z nimi polemizować, ale po co, władza przecież najlepiej wie co robi.

Jednak zastanawia nas fakt, że ani razu na zebraniu nikt z panów urzędników nie wspominał o dzieciach. O tym, że należy dbać i rozwijać małe szkoły, bo tam jest bezpiecznie, dziecko nie jest anonimowe. A gdzie wyrównywanie szans dzieci wiejskich? Tylko te placówki ulegają likwidacji, są przekształcane w stowarzyszenia, natomiast miejskie dzieci mają możliwość uczenia się w normalnych publicznych szkołach. A przecież taka będzie Rzeczpospolita, jakie jej młodzieży chowanie, chyba że ważna jest tylko kolejna kadencja, a później będą martwić się inni.

Warto zauważyć, że w sąsiednich gminach jednak to się udaje. Szkoły wiejskie o podobnej liczbie uczniów nie są zamykane, są dotowane przez urzędy i nawet rozpoczynają się nowe inwestycje np. budowa sal gimnastycznych. Może to znowu "cud". Inni mogą, a w Jarocinie nie!

Dlatego w nowym 2008 roku życzymy naszym władzom prawdziwego cudu, może się spełni.

ANNA GAUZA

Rodzice Zespołu Szkół w Łuszczanowie



Sukces czy porażka?

Gazeta Jarocińska
3 (901) 18 stycznia 2008
www.gj.com.pl

GAZETA jarocińska
TYGODNIK ZIEMI JAROCIŃSKIEJ

PLEBISCYT NASZYCH CZYTELNIKÓW

9

To samo wydarzenie dla jednych może być największym osiągnięciem, dla innych totalną klapą. Mamy nadzieję, że pomożecie nam, Drodzy Czytelnicy, wybrać największy sukces i największą porażkę ubiegłego roku. Po burzliwej debacie na redakcyjnym kolegium, udało nam się dojść do porozumienia. Wybraliśmy 11 propozycji wydarzeń, o których warto, naszym zdaniem, porozmawiać, zastanowić się nad nimi, ocenić i zdecydować, do którego "koszyka" wrzucić. Komu przyznać uśmiech, a komu smutną minkę? Zachęcamy też do przysyłania swoich propozycji lub dłuższego komentarza dotyczącego jakiegoś wydarzenia. Nie trzeba, ale można uzasadnić, dlaczego właśnie to wydarzenie jest dla Was sukcesem lub porażką. Mamy nadzieję, że nasz plebiscyt pobudzi do dyskusji, przemyśleń i sprawi, że władze wyciągną wnioski. Kto Waszym zdaniem powinien wypiąć pierś, a kto się w nią uderzyć? Głosować można do 8 lutego 2008 roku.

Jak głosować?

Możesz przysłać do redakcji kupon (zamieszczamy go poniżej) na adres: 63-200 Jarocin, ul. Wolności 1a lub zagłosować w internecie na stronie www.jarocinska.pl

W rubryce sukces wpisujesz numery wydarzeń, które były według Ciebie największymi osiągnięciami. W rubryce porażka numery wydarzeń, które Twoim zdaniem były klęską. Wybierasz trzy porażki i trzy sukcesy. Głosować można również przy pomocy SMS-ów. Aby oddać ważny głos, należy przesłać SMS-a na numer 7101 w treści wpisując GJ PLEBISCYT oraz po trzy numery wydarzeń, które Twoim zdaniem były największymi sukcesami i porażkami w 2007 roku. Przykładowy SMS powinien więc wyglądać następująco: GJ PLEBISCYT S1.2.3 P4.5.6 (liczby określające poszczególne wydarzenia należy oddzielić kropką - S oznacza sukcesy, a P - porażki). Koszt SMS-a wynosi 1 zł + VAT.

----- kupon konkursowy

sukces:

tu wpisz numery wydarzeń, które są według Ciebie sukcesem

porażka:

tu wpisz numery wydarzeń, które są według Ciebie porażką

Jeśli nie chcesz brać udziału w losowaniu nagród, tej części nie musisz wypełniać

imię.....

nazwisko.....

adres.....

.....

tel.....

1

WYNIKI NASZYCH KANDYDATÓW W WYBORACH DO PARLAMENTU

Startowało 13, ale nikt się nie dostał. Z drugiej jednak strony Lidia Czechak była blisko, a Dariusz Strugała zdobył najwięcej, bo aż 51.899 głosów

Dariusz Strugała glosuje. Fot. A. Gauza

2

JAROCIŃSKI OŚRODEK KULTURY

Dyrektor Marek Kurzawa uważa, że działał bardzo dobrze. Dał nagrody pracownikom i odszedł. Burmistrz Kazmierczak nie podziela zdania dyrektora i szuka nowego. Za jego kadencji to będzie czwarty.

"Dinozaury" w listopadzie 2007. Fot. D. Fijolek

3

OTWARCIE NOWEJ CZĘŚCI SZPITALA

Wybudowano szybko, otwierano długo. Czy nowy budynek jest funkcjonalny? Czy warto było wydawać na niego tyle pieniędzy? Jak się podoba przejście z nowego do starego budynku?

Prawie jak szklane domy. Fot. A. Konieczna

4

A W KOTLINIE NAPRAWDĘ NIE DZIEJE SIĘ NIC?

Długo zastanawialiśmy się, co takiego wielkiego stało się w gminie Kotlin? Doszliśmy do wniosku, że nic, ani dobrego, ani specjalnie złego. Sukces to czy porażka?

Wojt Kotlina ma powody do radości? Fot. Archiwum

5

JAROCIN FESTIWAL 2007

Niektórzy mówili: "Wrócił Jarocin, super impreza!" Inni twierdzili: "Było mało ludzi, impreza niczym specjalnym się nie wyróżniała. Jarocin nigdy nie wróci?" Kto ma rację?

Tak się bawiono w tym roku. Fot. S. Dziekański

6

LOTNISKO W JAROCINIE

Było już tak blisko. Gminie dotąd nie udało się przejąć terenów pod pasy startowe. Lotniska nie ma. Burmistrz Jarocina się martwi, a Ty?

7

EKSPERYMENTALNA DROGA W JARACZEWIE

Jesienią 2006 roku na drodze nr 12 w Jaraczewie położono nowy asfalt. Wiosną 2007 był dziurawy. Dlaczego? Według wykonawcy robót była to "eksperymentalna nawierzchnia". Pewnie dlatego trzeba było ją zerwać i położyć nową. Eksperyment się nie udał, ale dziur nie ma.

8

OBCHODY 750-LECIA LOKACJI JAROCINA

Władze twierdzą, że się udały. Malkontenci mówią, że nie wydarzyło się nic na skalę ogólnopolską. Ot, zwykłe imprezy, jak w każdym mieście, a była szansa promocji. Następną za 50 lat. Kilka osób z zarządu Fundacji 750-lecia Jarocina

Fot. A. Gauza

9

WPROWADZENIE REORGANIZACJI RUCHU W JAROCINIE

Więcej miejsc do parkowania, mniej korków. Bezpieczniej i szybciej - takie powinny być efekty zmiany ruchu. Jeśli uważasz, że tak jest, to głosuj na sukces.

Ul. T. Kościuszki. Fot. A. Gauza

10

RYNEK W NOWYM MIEŚCIE

W 2006 roku rozpoczęto prace remontowe, w ubiegłym roku roboty stanęły, ale radny Janusz Janicki nie odpuścił - wywalczył pieniądze na dalsze prace. Jest szansa, że w tym roku będzie pięknie. Dopiero czy już?

Rynek w 2006 roku. Fot. A. Ulatowska

11

MICKIEWICZOWSKIE CENTRUM TURYSTYCZNE W ŻERKOWIE

Otwarto w ubiegłym roku. Zamknięto za to dom kultury, bo gminną kulturą miało się zajmować centrum. Czy życie kulturalne w gminie rzeczywiście kwitnie?

Fot. L. Sokowicz

Wygrywaj nagrody

Nie musisz się podpisywać. Możesz zagłosować anonimowo, ale lepiej wpisać swoje dane osobowe i wziąć udział w losowaniu nagród:
- 3 NAGRÓD PIENIĘŻNYCH O WARTOŚCI 50 ZŁ
- KOLACJI DLA DWÓCH OSÓB O WARTOŚCI 80 ZŁ W HOTELU JAROTA (wartość nie obejmuje alkoholu)
- 3 NAGRÓD KSIĄŻKOWYCH

Wspomnienie o Zdzisławie Trześniewskim

We wtorek 8 stycznia zmarł Zdzisław Trześniewski, wieloletni nauczyciel Technikum Przemysłu Drzewnego w Jarocinie. Poniżej publikujemy tekst pożegnania wygłoszonego przez dyrektora szkoły Urszulę Golinę w czasie sobotnich uroczystości pogrzebowych.

Drogi Zdzichu!

Pozwalam sobie w ten sposób się do Ciebie zwrócić, ponieważ to właśnie tak nazywaliśmy Cię nie tylko my - koleżanki i koledzy naszego zespołu, ale także Twoi uczniowie.

Szkoła - nasza szkoła stała się dla Ciebie tym miejscem na ziemi, z którym związałeś swoje życie. Bycie nauczycielem traktowałeś zawsze jak wielkie zobowiązanie. Mówiłeś często, że nie wyobrażasz sobie innego sposobu na życie.

Uczniowie Cię szanowali, ponieważ w sobie tylko znany sposób potrafili do nich dotrzeć. Umiałeś zapanować nad najbardziej rozbrykaną gromadą, a sposób prowadzenia przez Ciebie zajęć powodował, że uczniowie bez przymusu uczyli się technologii, materiałoznawstwa. Nikt, kto zwrócił się do Ciebie

po pomoc czy radę, nie odszedł z kwitkiem.

O Twoim autorytecie niech świadczy fakt, że bardzo często nasi absolwenci odwiedzali Cię w mieszkaniu, zapraszali na spotkania swoich roczników. Wiem, że zawsze bardzo chętnie odpowiadałeś na takie zaproszenia, stając się spoiwem między kolejnymi pokoleniami naszych uczniów.

Zawód nauczyciela ma, jak wiemy, tę wyjątkową zaletę, że prawdziwy pedagog staje się częścią życia swoich wychowanków, żyje w ich wspomnieniach, a zatem nigdy nie odchodzi na zawsze...

Dlatego, choć tak trudno jest nam dzisiaj Cię pożegnać, zapewniamy Cię, że będziesz żył



głęboko w sercach swoich uczniów, w naszych sercach - koleżanek i kolegów, którzy znaleźli w Tobie nie tylko swego mentora, ale także przyjaciela i drogiego, dobrego człowieka!

Zdzisław Trześniewski urodził się 27 listopada 1936 r. w Ewuninie powiat Kraśnik Lubelski. Po ukończeniu szkoły podstawowej w 1950 r. rozpoczął naukę w Technikum Chemii Spożywczej w Lublinie, które ukończył w 1954 r. W tym samym roku rozpoczął studia na Politechnice Łódzkiej na wydziale chemii spożywczej. Po dwóch latach studiowania przeniósł się na Wyższą Szkołę Rolniczą do Poznania na wydział technologii drewna, gdzie w 1960 r. uzyskał tytuł mgr inżyniera technologii drewna. W tym samym roku podjął pracę w Technikum Przemysłu Drzewnego w Jarocinie, gdzie był nauczycielem technologii drewna i materiałoznawstwa. Pod jego kierunkiem powstało wiele prac dyplomowych, służących potem jako pomoce naukowe w szkole. Był doskonałym gawędziarzem i potrafił znaleźć wspólny język ze wszystkimi. W technikum pracował do 1990 roku, kiedy przeszedł na emeryturę. Zmarł 8 stycznia 2008 roku.

Miał na sobie ulubione hip-hopowe rzeczy. Pod poduszkę włożyła mu nieprzeczytane listy. I opłatek. Do twarzy przytuliła misia.

Mam pytanie, dlaczego odszedłeś od nas kolego, do świata innego, jestem świadomy, że lepszego.*

Ziarnica złośliwa. Nowotwór węzłów. W zaawansowanym stadium. Taką diagnozę postawili lekarze ponad dwa lata temu. Oceniali, że sytuacja jest bardzo trudna. Robert musiał poddać się chemioterapii. Dostał siedemnaście dawek.

Nam tutaj bez ciebie jest po prostu źle, jest nam smutno i pusto, ale Tobie jest dobrze, wiem. Tam do góry z Panem Bogiem w niebie.

Jeszcze w wakacje, kiedy wrócił z kolejnej chemii, spędzał czas z koleżankami i kolegami. Miał ich wielu. Był bardzo lubiany. Po artykule w „Gazecie” do rodziców zaczęli dzwonić i zgłaszać się ludzi, nieraz zupełnie obcy, którzy bardzo chcieli pomóc. Finansowo lub - nie mogąc okazać takiego wsparcia - oddając krew. - Ci, którzy słyszeli, że syn zachorował, zastanawiali się wcześniej, czy pytać, jak można pomóc. Dopiero po artykule w „Gazecie” ośmielili się. Znaleźli się cudowni ludzie, dzięki którym spełniły się jego marzenia. Wiele osób odwiedzało go w domu i w szpitalu - podkreśla mama Roberta, Renata Sopniewska.

Znalazł się też sponsor, który wyremontował i wyposażył jego pokój. Remont był konieczny przed planowanym przeszczepem. Dla rodziców liczyło się bardzo również każde dobre słowo, pocieszenie, dodanie wiary i nadziei. - Trudno wymienić wszystkich, którzy nam pomogli. Ale wszystkim chcę powiedzieć: - Dziękujemy... - mówi mama chłopca.

Ale Panie proszę o jedno wytłumaczenie. Dlaczego tak szybko zabrałeś ziomka nam.

Dostał skuter i quada. W sierpniu, więc zdążył jeszcze się nimi nacieszyć, pojeździć. - Był bardzo szczęśliwy. Tym bardziej, że miał problemy z chodzeniem. Jeździł na tym skuterze po całym Jarocinie. Odwiedzał koleżanki i kolegów - opowiada Renata Sopniewska.

Zdążył też pojeździć na quadzie, m.in. na plaży w Skorzęcinie. - Kiedy tam pojechaliśmy, był taki moment, kiedy nagle Robert nam gdzieś zginął. Byliśmy cały czas razem, a nagle udało mu się

zniknąć - wspomina mama. - Mój brat znalazł go na moło. Robert chciał być sam. Zastanawiam się, czy już wtedy nie czuł, że więcej tam nie pojedzie i czy się nie żegnał... Nie chciał o tym rozmawiać.

Przecież on miał dopiero 14 lat, przecież on miał do odkrycia jeszcze cały świat.

Stan Roberta pogorszył się we wrześnie. - Pojechaliśmy na chemię. Po niej dostał obrzęk płuc. Chemia uszkodziła nabłonek. Woda mu się wdarła do płuc. Dostał progresję. Pojechaliśmy na tomograf. Okazało się, że ma silne przerzuty do kości. Zajęte były łopatki, żebra, ramiona - opowiada Renata Sopniewska.

Pojawiły się problemy z oddawaniem moczu. Przeszływały pracować nerki, Cierpiał na wysokie nadciśnienie, silne drgawki. Atak szedł za atakiem. Przeszła oddech. Trzeba było go zaintubować. Od 7 października cały czas leżał pod tlenem. Cały czas się źle czuł. Ale mimo wszystko był pogodny. Potrafił żartować.

- Dwa razy wcześniej już nam umierał, na intensywnej terapii. Po raz pierwszy - 7 października, drugi raz - 10 października - mówi mama chłopca. - Ukradliśmy go Bogu na dwa miesiące i trzynaście dni. Mógł jeszcze zobaczyć swój wyremontowany pokój i cztery dni w nim pomieszkać. - Pod koniec listopada jego stan na tyle się polepszył, że lekarze pozwolili nam pojechać do domu. Myśleliśmy, że to będzie jeden dzień, może dwa, a udało się być cztery - dodaje Renata Sopniewska.

Lekarze sami byli zaskoczeni, że Robert zaczął wracać do zdrowia. Po pobycie na intensywnej terapii bowiem nie mógł chodzić, nie mógł ruszyć ręką. Na trzeci dzień, po wyjściu z OIOM-u próbował sam zjeść śniadanie. - Łyżka gdzieś mu uciekała, ale bardzo chciał sam sobie poradzić... Cieszyliśmy się z jego pierwszych kroków. Nieśliśmy mu butlę z tlenem, kroplówki, a on trzymał mnie za ramię... i szedł... - opowiada mama chłopca.

No i miał nas, zawsze chcieliśmy być z nim, duchem byliśmy aż do ostatnich chwil.

W ciągu kilku ostatnich miesięcy Robert się zmienił. - Kiedyś nie chciał się leczyć, a teraz walczył. Bardzo chciał żyć. Mówił, że zrobi wszystko. Zgadzał się na wszystko. Żeby tylko żyć. W ostatnich już dniach zaprzętała mu głowę myśl, żeby zdać do następnej klasy. Dostał zadania ze szkoły, żeby nauczyć się i zaliczyć ten rok. Ale nie zdążył... Tylko do nich zajął. Już nie miał siły. Powiedział: - Jutro. Będę się lepiej czuł. A następnego dnia był jeszcze słabszy... - opowiada mama chłopca. - W ostatnim czasie już nie pytał, kiedy będzie znowu jeździł...

Jeszcze podczas pobytu w domu, mimo że tylko siedział, miał tak słabe mięśnie, jednak radził sobie ze wszystkim. Obracał w żart to, że nie może czegoś zrobić. - Kiedy przyszły koleżanki i nie

Serdeczne podziękowania księdzu proboszczowi z parafii Golina, panu organiście, rodzinie, krewnym, sąsiadom, delegacjom ISE Jarocin, ZOZ Jarocin, kolegom i znajomym oraz wszystkim, którzy zamówili msze św., złożyli kwiaty i odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku kochanego męża, ojca, dziadka

ś. † p.

JANA URBANIAKA

składa
żona z rodziną

Pograżona w smutku rodzina składa serdeczne podziękowania wszystkim, którzy swą obecnością wspierali nas w trudnych chwilach, żegnając naszego nieodżałowanego MĘŻA, OJCA I DZIADKA

ś. † p.

mgr inż. ZDZISŁAWA TRZEŚNIEWSKIEGO

Szczególne podziękowania kierujemy pod adresem Pani dr Magdaleny Orwaldi i Pani Urszuli Gochno z Hospicjum Domowego w Jarocinie, za troskliwą opiekę w najtrudniejszych chwilach i wsparcie do końca.

Odeszli od nas

KAZIMIERA BOGUSZYŃSKA
- l. 85 (Łowęcice)
KAZIMIERA KACZMAREK
- l. 78 (Lubin Mała)
ALBIN SKOWRON
- l. 88 (Chwałęciny)
ROZALIA GRYGIEL
- l. 81 (Zakrzew)
ZDZISŁAW TRZEŚNIEWSKI
- l. 72 (Jarocin)
JAN URBANIAK
- l. 79 (Golina)
ROZALIA ŻOK
- l. 90 (Jarocin)
CZESŁAWA PAŃCZAK
- l. 85 (Przybysław)
STANISŁAWA BIAŁAŁA
- l. 65 (Żerków)
EDWARD BISKUPSKI
- l. 86 (Wilkowyja)

Rodzinom zmarłych
składamy wyrazy
współczucia

PRZEDSIĘBIORSTWO POGRZEBOWE

„JEZIERSKI” s.c.

CZŁONEK POLSKIEJ IZBY PRZEDSIĘBIORCÓW BRANŻY POGRZEBOWEJ

PRESTIŻ - PROFESJONALIZM - DYSKRECJA

63-200 Jarocin, ul. Targowa 18a
tel. (0-62) 747-29-52, kom. 0-601/869-111

**KOMPLEKSOWE
USŁUGI POGRZEBOWE**

Cz&J
Marciniak

AUTOKARAWAN
Salon trumien - biuro obsługi klienta
czynne od 8.00 do 17.00
codobowo tel. (0-62) 747-18-20
kom. 0-604/242-489
Jarocin, ul. Moniuszki 10a
ZAPewniamy godną i profesjonalną obsługę

- JESZCZE NIGDY W NASZEJ KLASIE NIE BYŁO TAK CICHU... - MÓWI BARTEK, UCZEŃ JAROCIŃSKIEGO GIMNAZJUM.

Pozostało TCL*

mógł zaświecić albo zgasić światła, to rzucał w kontakt butelką. I się z tego śmiał - wspomina Renata Sopniewska.

W szpitalu nie martwił się, że się źle czuje. - Przynajmniej nie okazywał mi tego. Martwił się o mnie. Mówił: - Ty, mamusiu, idź się położyć, bo jesteś niewyspana. W tych ostatnich miesiącach spędzaliśmy ze sobą 24 godziny na dobę - opowiada mama. - Wiedziałam, że jak będę z nim, będzie miał poczucie bezpieczeństwa. Wychodziłam - żeby się umyć, przebrać, kupić coś do zjedzenia, coś dla niego - wtedy, kiedy przychodziła nauczycielka albo rehabilitantka.

Gdy zapadłeś w śpiączkę, każdy złapał dolinę i znowu za tobą zapfakał, bo wiedział, że twoje serce krwawi i przestaje bić i przed śmiercią się kryć.

Mówił: - Mama, chyba dzisiaj źle spałem, bo tak mnie boli ramię... Nie wiedział, że ma kolejne przerzuty. - Nie powiedziałam mu. Nie powiedziałam, że ma całe płuca

Z sms-ów, które nadeszły po śmierci Roberta

- *Wiem, że Robert się nie poddawał. Co wieczór pisaliśmy ze sobą i marzyliśmy.*
- *Dostałam czwórkę. Pomyślałam o Robercie i jakoś mi poszło.*

zajęte przez nowotwór. Uważałam, że jest mu to niepotrzebne - mówi mama Roberta. - Nie wiem, na ile wiedział, co się dzieje. Może czuł... tylko nie pytał.

Zdawała sobie sprawę z tego, że jest źle, ale nie mogła mu tego pokazać. Bała się gorączek, bo gorączki były związane z przerzutami. - Kiedy pewnego razu spojrzęłam na termometr - miał 39 stopni - i nie chcący wyrwało mi się: - O, kurcze!, zapytał: - Mama, to już?... Cały czas tak jakby wiedział, że gdzieś obok jest ta śmierć. Po tym pobyciu, w październiku, na intensywnej terapii bał się - mówi mama chłopca. - Trzymał się jednak dzielnie. Włożył wszystkie swoje siły, żeby wyzdrowieć.

Ale trzeba pamiętać, że teraz jest mu lepiej, teraz jest mu piękniej, no i jest szczęśliwy w niebie.

Po ostatniej dawce chemii, widząc wznowę, lekarze stwierdzili, że mogą podać Robertowi jeszcze jedną, bo jego organizm jest na tyle silny, że jest to możliwe. - Uznałam, że skoro jest jeszcze jakaś szansa, trzeba spróbować. Powiedziałam mu, że to ostatnia chemia przed przeszczepem. Bo rzeczywiście wcześniej już znalazł się dawca, z czego Robert bardzo się cieszył - opowiada mama.

Po tej chemii płuca rozleciały mu się zupełnie...

Przeżył na OIOM-ie jeszcze

sześć dni. - Miał bardzo silną wolę życia. Uświadomiono mi, że nie cierpi, że dostaje wszystkie leki - mówi mama.

Szóstego dnia rano zatrzymała się akcja serca. - Powiedziano mi, już wcześniej, że nie będą go reanimować - dodaje.

Patrzy na nas z góry, nie chce, żebyśmy się martwili.

Wspomina, że kiedy jechał na tę ostatnią chemię, po raz pierwszy od dwóch lat, od kiedy zachorował, nie było problemu z wyjazdem do szpitala. - Wcześniej Robert zawsze się ociągał, nie chciał jechać. Teraz nie skarżył się. Od samego rana był uśmieszony. Miałam wyrzuty sumienia, że go tam wieziemy, chciało mi się płakać w głos, a on się uśmiechał - opowiada. - W szpitalu wszyscy mówili, że tak kwitnąco wygląda. Po tym pobyciu w domu.

Już podczas wcześniejszej chemii rodzicom kazano się przygotować, że Robert odejdzie... - Spaliśmy z mężem w tej małej sali, przy nim. Jeden spał, drugi czuwał. Przyjeżdżała też córka, odwiedzała go rodzina, znajo-

mi. Wiem, że oddałam go w najlepsze ręce... Ale bardzo mi go brakuje - wyznaje cicho kobieta.

Teraz dostał nagrodę za walkę do samego końca, za miłość do rodziców od wschodu do zachodu słońca.

Pochowała go w jego ulubionych rzeczach. W luźnej bluzie i szerokich spodniach. Do trumny włożyła mu listy od koleżanek i kolegów z klasy, których już nie mógł przeczytać. Nie miał już siły. Włożyła też oplatek. Do buzi przytuliła mu ulubionego misia, którego dostał od przyjaciółki i który towarzyszył mu w szpitalu, na intensywnej terapii. I biały różanec, który znajomy ksiądz przywiózł dla niego od papieża i który Robert nosił cały czas przy sobie. Choć niewiele mógł się już później, po pierwszym pobyciu na intensywnej terapii, modlić. Mówił: - Ojciec nasz... i skarżył się, że nie pamięta, co było dalej.

Ja żyję nadzieją, że kiedyś się spotkamy, usiądziemy i normalnie porozmawiamy.

Kilka dni po pogrzebie koleżanki Roberta przyniosły Renacie Sopniewskiej prezent, który Robert chciał jej kupić na Gwiazdkę. Serwis do kawy. - Wiedział, że podobają mi się filiżanki w kwiatki. Marzył, żebyśmy coś takiego dostali i one chciały spełnić jego życzenie - opowiada kobieta. Wręczyły

jej też płytę z napisaną i nagrałą przez kolegów - Pawła i Dominika piosenką dla Roberta.

12.20.07 8.10 ziomek wylądował wtedy w niebie.

Od października bardzo się męczył. Nie mógł już sięgnąć po komórkę. Cieszył się z najprostszych czynności, które udawało mu się wykonać. Kiedy zdołał sam sobie umyć ręce. Po raz pierwszy stanął przy umywalce.

Przy tym całym swym cierpieniu i bólu bardzo martwił się o innych. Pytał, jak im poszło w szkole, co nowego. Interesował się motoryzacją, sportem, lubił grać w piłkę. Cieszył się z osiągnięć swojego bliskiego kolegi, Dominika, odnoszącego sukcesy w kolarstwie.

Mnóstwo mszy było odprawianych w Jarocinie, w Sośnicy - rodzinnej wiosce jego mamy, w Poznaniu, w wielu innych miejscach w Polsce.

Wiele osób przychodzi codziennie na cmentarz. Przynoszą kwiaty i układają przy zdjęciu. W myślach rozmawiają z nim...

Gdy poszliśmy wszyscy do kościoła, płakać się nam zachciało, bo dobrego ziomala się pożegnało... TCL w pamięci przede wszystkim pozostało...

Kiedy był w domu, w sierpniu ciągle przesiadywał z kolegami i koleżankami na ławce przed blokiem albo na trzepaku. Zorganizowano dla niego koncert. - Doceniam to, że byli z Robertem, że dawali mu siłę do walki o życie. Nie wiadomo, kto jeszcze zachoruje. Chciałabym, żeby ci młodzi ludzie wiedzieli, że warto pomagać, że oni są bezcennym darem dla tego człowieka, który potrzebuje, by zagrać z nim w karty, w chińczyka, by porozmawiać, posiedzieć. Żeby to dziecko nie było samo, żeby nie była przy nim tylko rodzina... - podkreśla mama chłopca. Przyznaje, że na początku Robert starał się izolować. Nie chciał z nikim rozmawiać, nie chciał wychodzić z domu, rozmawiać o chorobie. - Tym nie można się zrażać. Osoba, która jest chora, mimo że zakłada taki pancierz, w głębi duszy bardzo nas potrzebuje. Chce, by traktować ją normalnie. By przyjąć, pośmiać się, wybrać się na spacer - dodaje mama chłopca. - Młodzież jest cudowna. Wielu młodych ludzi bardzo mu pomogło i było z nim do samego końca. Są z nim nadal. Nadal piszą na jego komórkę.

* TCL - To Co Lubię, tak Robert i jego przyjaciel Paweł podpisywali się w różnych miejscach

* cytaty pochodzą z piosenki napisanej i nagranej dla Roberta, po jego śmierci, przez Pawła Grochulskiego i Dominika Wawrzyniaka

ANNA KOPRAS-FIJOŁEK



Ziomka brak

PAWEŁ GROCHULSKI

Poznaliśmy się już w przedszkolu. I przyjaźniliśmy się aż do ostatniej chwili.

Podchodził do wszystkiego na luzie. Był duszą towarzystwa. Lubiał żartować. Dobrze grał w piłkę. Kochał hip-hop i wszystko, co z tym związane. I miał „patent” na dziewczyny. Jeszcze nie umieliśmy pisać i czytać, a on już stał listy do nich.

Mieliśmy razem nagrać piosenkę. Kupiliśmy nawet mikrofon, ale Robert był w szpitalu, a jak przyjechał, nie mieliśmy na to czasu. Chcieliśmy się nacieszyć tym, że jest. Jak już było z Robertem źle, to było dwa dni przed jego śmiercią, zaczęliśmy, z Dominikiem Wawrzyniakiem, pisać dla niego piosenkę. Nie skończyliśmy jej wtedy. Nagraliśmy ją dopiero teraz.

DOMINIK FILIPIAK

Ja też go znałem od przedszkola. Graliśmy w piłkę, rywalizowaliśmy - o dziewczyny, w sporcie. Bardzo się lubiliśmy. Nie bał się do nikogo odezwać. Był bardzo szczery.

Jeździliśmy razem. Ja - na rowerze, on - na skuterze. Też mi go bardzo brakuje.

MARTYNA („MERY”) URBANIAK

Na dworze nie dawał po sobie poznać, że go coś boli. A jak wracał do domu, to krzyczał z bólu. Potem opowiadała nam o tym jego mama.

Kiedy napisałam do niego któregoś wieczoru, jak się czuje, odpisał, żebym zapytała jego mamę, dlaczego płacze...

WERONIKA WOJTCZAK

Jak miał gorszy dzień, to mówił, że nie chce rozmawiać, bo jeszcze nam powie coś przykrego i będzie żałował. Tłumaczył, że odezwie się później.

OLA KOLENDOWICZ

Jak przyjechał ten ostatni raz do domu, uśmiechał się. Był szczęśliwy. Chciał nadrobić zaległości w szkole. Dopytywał się, co było.

Zawsze nam powtarzał, że obojętnie, co się stanie, będzie nas kochał. I żebyśmy o nim pamiętali. To jest piękne, jak się idzie wieczorem na cmentarz. Choćby się nie wiedziało, gdzie jest grób, to i tak się trafi, bo tam jest pełno lampek.

Czuję, że on cały czas jest z nami. Obok mnie.

MARTA ROJEWSKA

Każdemu będzie go brakowało. Był bardzo ciepłą osobą. Uśmiechniętą. Przyciągał do siebie innych. Zawsze można było na niego liczyć. Nie narzekał, że go boli. Nie mówił o tym.

Dopiero, jak przyjechał w listopadzie, po raz pierwszy usłyszałam od niego, że nie ma już sił. Choć się nie poddawał. Bardzo go nam brakuje.

KASIA WLAZIK

Robert był dla mnie zawsze jak brat. Znaliśmy się kilkanaście lat, od dziecka. Mimo że był młodszy, zawsze mi pomagał, doradzał.

Pisał mi w sms-ach i na gg, że się nie podda.

WIGILIJNE SPOTKANIE W WILCZY

Trzyńście potraw

Karp w galarecie, śledź w śmietanie, makiełki... Trzyńście potraw przygotowały na swe wigilijne spotkanie członkinie Koła Gospodyń Wiejskich w Wilczy.

wszystkim jest najistotniejsze, aby każdy z nas chciał z tym Jezusem zawsze być. Zawsze. Żeby przyjąć taką zasadę, że zawsze Jezus jest w moim sercu. Wtedy, gdy tak



PRZY DZIELENIU SIĘ OPLĄTKIEM, życzą sobie przede wszystkim dużo zdrowia



NA WIGILIJNYM STOLE znalazło się trzyńście potraw

- Członkinie naszego koła są z dwóch parafii. Bo tu jest jedna wieś, ale dwie parafie. Do rzeki Lutynia, począwszy od strony Jarocina, jest parafia Magnuszewice. Za rzeką - parafia lutyńska. Dlatego zaprosiłyśmy jednego i drugiego księdza - powiedziała przewodnicząca koła, Regina Lewandowska. Wigilijne spotkanie odbyło się po kilkuletniej przerwie. - Teraz już chyba z trzy lata nie było. Organizowałyśmy, ze względu finansowych, inne spotkania, m.in. Dzień Dziecka, festyny - wspomniała przewodnicząca. Obecnie do koła należą 42 kobiety. - Stwierdziłyśmy, że trzeba - żeby się zejść, spotkać przy wigilijnym stole, żeby się panie trochę rozerwały. To takie „przedbiegi” przed rzeczywistymi świętami - dodała Lewandowska.

Błogosławieństwa udzielił ks. kanonik Józef Hańczaruk, proboszcz Magnuszewic. - W tym

będziemy patrzyli na naszą wiarę, na Jezusa Chrystusa, wszędzie poniesiemy dobro, serce i życzliwość - powiedział proboszcz.

Ksiądz kanonik mówił również o znaczeniu modlitwy w codziennym życiu. - Im więcej będziemy się modlili, tym będzie lepiej. Papiież powiedział, że można się modlić i bez słów, i może to być godzina lub dwie. I się świetnie modlić, przeżywając Boga, nie wypowiadając ani jednego słowa - podkreślił. (akf)

Na wigilijnym stole znalazło się trzyńście potraw - karp w galarecie, ryba po grecku, w zalewie octowej i z warzywami, śledź w śmietanie, kapusta z grochem, makiełki, kutia, pierogi z kapustą, sałatka jarzynowa, barszcz czerwony, zupa rybna i krem pieczarkowy. Przygotowały je Jolanta Lisiak, Lucyna Spalona, Agnieszka Spalona, Regina Lewandowska, Marzena Bączkiewicz, Krystyna Sroczyńska, Daniela Nowaczyk, Dorota Nowaczyk i Anna Roszak.

BIBLIOTEKA W ŻERKOWIE MA NOWĄ SIEDZIBĘ W DOMU STRAŻAKA

Przeprowadzka na większe

Do niedawna Biblioteka Publiczna w Żerkowie, jedyna tego typu placówka na terenie gminy, mieściła się w budynku komunalnym, obok urzędu. Książki były stłoczone na dwóch piętrach. Po zmianach, w wyniku których zlikwidowano żerkowski ośrodek kultury i powołano w to miejsce Mickiewiczowskie Centrum

dym miejscu - podkreślił dyrektor Maciejewski.

W tej chwili żerkowska placówka posiada prawie 21 tysięcy wydawnictw i prenumeruje 20 czasopism. Biblioteka ma zarejestrowanych 1.044 czytelników. - *Myszę, że teraz ta liczba jeszcze się zwiększy, bo jest czytelnia, a nie tylko kącik czytelniczy. Jest gdzie*



WARUNKI OBSŁUGIWANIA CZYTELNIKÓW w nowej siedzibie są, zdaniem dyrektora Jacka Maciejewskiego, zdecydowanie lepsze. Powierzchnia placówki zwiększyła się ze 100 na 180 metrów kwadratowych

Turystyczne, pomieszczenia na piętrze Domu Strażaka pozostały puste. Burmistrz Janusz Jajczyk podjął decyzję o przeniesieniu tam zbiorów bibliotecznych.

Nowy lokal musiał być wyremontowany i przystosowany do potrzeb placówki. Zainstalowano m.in. dodatkowe oświetlenie i nową instalację grzewczą. Do biblioteki zostały zamówione nowe meble, które wykonała firma z Witaszyc. Z nowym wyglądem biblioteki zapoznali się radni z komisji budżetowej Rady Miejskiej Żerkowa. O obecnej sytuacji biblioteki mówił dyrektor Jacek Maciejewski. Podkreślił, że dzięki nowej lokalizacji biblioteka zyskała wreszcie czytelnię z prawdziwego zdarzenia. - *Sami chyba państwo widzą, że zmiana jest na lepsze. Wzrosła jakość naszych usług. Skorzystają z tego zarówno czytelnicy, jak i pracownicy. Na początku obawialiśmy się, że przeniesienie na ubocze może zmniejszyć liczbę wypożyczających. Nic takiego się nie stało. Prawdziwy miłośnicy książek znajdą nas w każ-*

usiąść, popracować. Myszę, że w przyszłości będą mogli również kserować informacje. Na razie nie ma takiej możliwości, bo nasz sprzęt jest bardzo wysłużony i nie sprawuje się zbyt dobrze. W najbliższym czasie będą również komputery. Mamy już przygotowane dla nich stanowiska. Będzie więc możliwość bezpłatnego dostępu czytelników do internetu. Zakupimy też nowe komputery dla pracowników - wyjaśnił Jacek Maciejewski. Dyrektor zadeklarował, że w przyszłości można by organizować w bibliotece spotkania z autorami, konkursy, zajęcia dla dzieci w czasie ferii i wakacji. - Trzeba by jednak na to wygospodarować jakieś pieniądze. Godzinne spotkanie z pisarką to wydatek rzędu 500 albo 600 zł - wyjaśnił. Radny Grzegorz Andraszak wniosł, żeby bazę książek biblioteki umieścić na stronach internetowych, aby była dostępna dla czytelników. - Myszę, że w przyszłości będzie to możliwe. Właśnie jesteśmy na etapie tworzenia bazy - odpowiedział dyrektor.

Obecny na posiedzeniu komisji burmistrz Janusz Jajczyk podkreślił, że prowadzenie biblioteki należy do zadań gminnych i nie otrzymuje się na ten cel żadnych dotacji czy subwencji. - *Myszę jednak, że inwestycja ta nie była źle wydanymi pieniędzmi. Biblioteka gminna w ciągu ostatnich piętnastu lat przeprowadzała się trzykrotnie. Myszę, że teraz to już ostatni raz i nie będzie kolejnej takiej potrzeby. A co do konkursów i imprez - to już wszystko zależy od inwencji dyrektora - wyjaśnił Janusz Jajczyk.*

Burmistrz podkreślił, że biblioteka nie będzie jednak spełniała roli świetlicy, bo powstanie ona przed feriami w budynku szkoły podstawowej przy ul. Kolejowej. - *Tam zwolniło się mieszkanie. Szkoła zrobiła projekt i ogłosiła przetarg. Myszę, że będziemy musieli jednak trochę pomóc finansowo - stwierdził Jajczyk. Na kolejną świetlicę socjoterapeutyczną ma być przeznaczony najprawdopodobniej również pomieszczenie na piętrze budynku przy ul. Mickiewicza 6, które zostało zwolnione przez bibliotekę. Pomieszczenia na parterze budynku zajmą stowarzyszenia działające na terenie Żerkowa, m.in. Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów oraz Polski Związek Wędkarski. - Tam jednak trzeba będzie przede wszystkim zrobić toalety i wymienić grzejniki. To są plany na najbliższe tygodnie - dopowiedział burmistrz. Pomieszczenia na parterze Domu Strażaka, które zajmują obecnie organizacje, zostałyby przekazane na rzecz OSP. - Mysłimy również o zagospodarowaniu podwórza za remizą, bo to źle wygląda. Moglibyśmy postawić tam może hale, żeby móc parkować nasz sprzęt, zamiast na podwórzu przy urzędzie. Myszę, że wszystko będzie się powoli upiększało. Przyszły teraz takie czasy, że nie możemy sobie pozwolić na żadną brzydotę i taniżnę - podsumował burmistrz.*

(ls)

OGŁOSZENIA

BIURO TŁUMACZEN I KSZTAŁCENIA

ACCESS

ul. Zagrodowa 6, 63-200 Jarocin
e-mail: access.jarocin@onet.eu

Intensywny kurs komunikowania się w j. angielskim dla dorosłych od podstaw

Zapisy do 25 stycznia 2008
Tel. (0-62) 747-12-20
Wystawiamy faktury VAT

Przywóz samochodów z zagranicy

Niemcy, Holandia, Belgia w ilości 2, 3, 4 sztuki, również samochody dostawcze.

Transport po kraju
Tel. 0-603/391-901

OSTATNIE MAGICZNE SPOTKANIE

Harry Potter w kinie

Od 20 grudnia można będzie kupić bilety na maraton filmowy oraz odebrać wejściówki na magiczne spotkanie.

Impreza pod hasłem „Duofiks, czyli podwójne oczekiwania przy ekranie na siódme czytanie” - odbędzie się w nocy z 25 na 26 stycznia w jarocińskim kinie „Echo”. O godz. 17-tej wyświetlony zostanie „Harry Potter i więźń Azkabanu”, a o godz. 20-tej „Harry Potter i czara ognia”. O 22.30 rozpocznie się

„Septemlibria”, a o północy - sprzedaż siódmego tomu przygód Harrego Pottera: „Harry Potter i insygnia śmierci”.

Wszelkie informacje można uzyskać w filii nr 1 Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy w Jarocinie „Pod Ratuszem”. Tu także oraz w kinie „Echo” można kupić bilety na seanse i odebrać wejściówki na magiczne spotkanie.

(akf)

COROCZNY KONCERT KOŁĘD NA JARACZEWSKIM RYNKU

Chór z kaszanką



NA RYNEK licznie przybyli mieszkańcy gminy

Tradycyjne już mieszkańcy gminy Jaraczewo mogli wysłuchać kołęd na jaraczewskim rynku. Wieczór rozpoczął się od mszy świętej w miejscowym kościele, którą uświetnił Górnicy Chór Męski z Lubina. Po nabożeństwie mieszkańcy oraz zaproszeni goście przeszli na rynek. Na przygotowanej scenie zaprezentowała się kapela Jaraczewioki, dzieci i młodzież z Gminnego Ośrodka Kultury w Jaraczewie oraz Michał Kaczmarek, absolwent Wydziału Jazzu i Muzyki Estradowej z Katowic. Na zakończenie wystąpili główni goście wieczoru - Górnicy Chór Męski z Lubina. Życzenia noworoczne złożył mieszkańcom Roman

Skrzypczak, przewodniczący Rady Gminy w Jaraczewie. Nie zabrakło także sztucznych ogni. Wszyscy chętni mogli spróbować pieczonej kielbasy i kaszan-

ki przygotowanej przez Klub Strzelectwa Sportowego LOK „Snajper” z Jaraczewa.

Wieczór kołęd zorganizował jaraczewski ośrodek kultury. (era)



NA SCENIE zaprezentowały się m.in. dzieci i młodzież z GOK-u

DWIE IMPREZY W GÓRZE

Biesiada i wigilia



MIESZKAŃCY GÓRZE bawili się na biesiadzie



RADA SOLECKA W GÓRZE zorganizowała także spotkanie oplatkowe

120 osób bawiło się na biesiadzie z kapelą „Jaraczewioki”, która odbyła się w Górze.

- Byliśmy zaskoczeni frekwencją i zainteresowaniem biesiadą - powiedziała Zofia Wiśniewska, sołtys Góry. Zabawa udała się dzięki zaangażowaniu Rady Sołeckiej, Koła Gospodyń Wiejskich i OSP w Górze.

Sukces zachęcił organizatorów do przygotowania kolejnej imprezy. 90 osób przybyło na wigilię. W świątecznym spotkaniu uczestniczyli emeryci i renciści, przedstawiciele OSP, kółek rolniczych oraz władze gminy.

(era)

Kolejna wigilia dla osób samotnych w szkole nr 5

Nikt nie powinien być sam!

Od prawie dwudziestu lat w jarocińskiej „piątce” organizowana jest wigilia dla samotnych. Zawsze jest to moment pełen ciepła i wzruszeń. - Cały rok z niecierpliwością czekamy, aby chociaż ten jeden dzień w roku ofiarować osobom samotnym - mówią organizatorki: Krystyna Stefaniak i Katarzyna Stróżyk. Święta to czas, kiedy nikt nie powinien być sam, dlatego młodzież z kółka kulturalnego oraz



ich opiekunki wkładają wiele serca i wysiłku, by każdego roku zorganizować świąteczne spotkanie. Tym razem gości w radosny nastrój wprowadziło przedstawienie pt. „Ja, król Herod”. Inscenizacja bardzo się spodobała i została nagrodzona brawami. - Stoły uginają się pod słodkimi pysznościami. No i oczywiście nie zabrakło prezentów oraz noworocznego toastu wzniesionego przez dyrektora szkoły Wojciecha Wawrockiego - relacjonują organizatorki. - Tradycyjnie, cała impreza upłynęła przy wspólnym śpiewaniu kołęd - dodają.

- Panuje tu fantastyczna, świąteczna atmosfera. Poza tym widzę radość tych samotnych ludzi i wtedy czuję, że fajnie jest zrobić coś dla innych - zapewnia gimnazjalistka Marta Frankiewicz, która w wigilię bierze udział od sześciu lat. Goście potwierdzają, że atmosfera jest niesamowita i deklarują, że przyjdą za rok.

(kg)

Najpierw kolędy, potem prezenty



Uczniowie Szkoły Podstawowej w Chrzanie przygotowali dla swoich kolegów, nauczycieli, rodziców oraz zaproszonych gości przedstawienie bożonarodzeniowe. Spotkanie odbyło się w miejscowej sali wiejskiej. Życzenia wszystkim zebrany złożyła dyrektor podstawówki Michalina Baucin. Podziękowała również za kolejny rok współpracy. W przedstawieniu wystąpili szóstoklasiści oraz chórek złożony z uczniów klas IV-VI. Był czas również na wspólne śpiewanie kołęd i łamanie się oplatkiem. Najmłodszy uczniowie dostali upominki, które wręczały dwa Gwiazdory. Zanim jednak maluchy otrzymały prezenty, najpierw musiały zaśpiewać kolędę.

(ls)

POTARZYCA | MIESZKÓW NAJLEPSZE W JUBILEUSZOWYM KONKURSIE

Wyróżnienia dla wszystkich

Już po raz piętnasty w Jarocińskim Ośrodku Kultury odbył się konkurs „Tradycje i zwyczaje Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku”. W ciągu dwóch dni na scenie zaprezentowały się szkoły podstawowe i gimnazja. Zwyciężyły podstawówka z Mieszkowa i niepubliczne gimnazjum z Potarzycy.

Jak co roku przed świętami dom kultury zaroił się od kolędników, aniołów i pasterzy. Przedstawiciele z każdej szkoły podstawowej rywalizowali w czterech kategoriach: malowanie bombki, śpiewanie kolędy, śpiewanie piosenki świątecznej oraz występ kolędników. Starsi musieli wykazać się zdolnościami plastycznymi, wiedzą o zwyczajach Bożego Narodzenia i talentem aktorskim. Śpiewali także kolędy. Jedni postawili na tradycję, inni na rockową aranżację. Jury miało problem z przyznaniem miejsc, bowiem konkurs stał na wysokim poziomie. Postanowiono wyróżnić wszystkie zespoły, które wzięły udział w rywalizacji. Zwyciężyło Niepubliczne Gimnazjum z Potarzycy. Oznacza to, że oni będą w przyszłym roku organizatorami konkursu.

(ula)



OCZEKIWANIE NA WERDYKT umiłat zespół Anioł Band z Gimnazjum w Wilkowyi, które w tym roku organizował zmagania szkół ponadpodstawowych.



PRZEDSTAWICIELKA ZWYCIĘSKIEGO GIMNAZJUM odbiera nagrodę z rąk dyrektora domu kultury Marka Kurzawy i radnego Marka Tobolskiego, którzy zasiadali w jury.

Gimnazja: I. Niepubliczne Gimnazjum z Potarzycy, II. Gimnazjum z Witaszyc, III. Gimnazjum nr 5 z Jarocina (Gimnazjum nr 1 z Jarocina, Gimnazjum nr 3 z Jarocina oraz Gimnazjum z Cielczy zajęły równorzędne czwarte miejsca).

Szkoły podstawowe: I. Szkoła Podstawowa z Mieszkowa, II. Szkoła Podstawowa nr 2 z Jarocina, III. Szkoła Podstawowa w Wilkowyi

W GOLI PROMUJĄ ZDROWIE

Szkoła z certyfikatem

Szkoła Podstawowa w Goli została wpisana do Wielkopolskiej Sieci Szkół Promujących Zdrowie. Placówka, jako pierwsza z terenu całej gminy i powiatu, uzyskała stosowny certyfikat.

Ruch szkół promujących zdrowie rozwija się w Europie od 15 lat. Do Europejskiej Sieci Szkół Promujących Zdrowie, której patronują Światowa Organizacja Zdrowia, Rada Europy i Komisja Europejska, należy 45 krajów. Polskie szkoły włączane są do tej sieci od 1992 roku.

Wizytator Elżbieta Czuba z Poznania przekazała certyfikat

na ręce dyrektor szkoły Heleny Jakrzewskiej, która koordynowała wszystkie działania. Przewodnicząca Samorządu Uczniowskiego Aleksandra Nowicka przedstawiła sprawozdanie z przebiegu zadań prowadzących do uzyskania certyfikatu. „Wszyscy razem w zdrowiu” - tak brzmiało motto zadań, które były realizowane w tej placówce oświatowej od 2003 do 2006 roku. W styczniu 2007 roku Regionalny Zespół Wspierający Szkoły Promujące Zdrowie w Kaliszu wydał opinię, że Szkoła Podstawowa w Goli spełnia kryteria Szkoły Promującej

Zdrowie. Pozytywną ocenę uzyskano również z Wojewódzkiego Zespołu Wspierającego Edukację Zdrowotną.

Podczas uroczystości uczniowie klasy V przedstawili spektakl pt. „O panowaniu króla Zdrówka”. Baśń o królestwie Zdrowolandii wyreżyserowała Ilona Smolarek przy pomocy Kamili Gendery i Jarosława Królikowskiego. Dzieci z radością wykrzykiwały hasło: „Wszyscy są szczęśliwi, gdy Zdrówko panuje, niech każdy Zdrówko kocha i szanuje!”

Oprac. (akf)

UCZNIOWIE ZE SZKOŁY PODSTAWOWEJ
W KOMORZU ODEGRAŁY DLA MIESZKAŃCÓW

Były jasełka, będzie dzień seniora

W szwach pękała sala OSP w Komorzu. Wszystko za sprawą jasełek przygotowanych przez uczniów z miejscowej szkoły podstawowej. Dzieci przebrane za pasterzy, króli, aniołów a także Matkę Boską i św. Józefa odegrały scenki bożonarodzeniowe. Prezentowane jasełka zrealizowano w dwóch konwencjach: tradycyjnej i współczesnej. W obu było widać wielkie zaangażowanie, z jakim grali mali aktorzy.

Inscenizacji towarzyszyło śpiewanie kolęd, do którego włączyła się publiczność. Widzowie siedzieli przy stołach zastawionych świątecznym ciastem. Gromkie brawa świadczyły o ciepłym i serdecznym przyjęciu przedstawienia.

Dzieci do występu oraz bożonarodzeniową scenografię przygotowały nauczycielki: Małgorzata Przybylska, Magdalena Wawrzyniak, Agata Wojtkowiak i Urszula Izdorczyk. O oprawę muzyczną zadbał Marek Smardzewski, wolontariusz z Warsztatu

Terapii Zajęciowej w Rudzie Komorskiej. Udana wieczornica odbyła się dzięki pomocy rodziców uczniów.

Jasełka nie były jedynym świątecznym przedsięwzięciem szkoły. 6 grudnia dzieci śpiewające pastoralki i częstujące piernikami odwiedzały mieszkańców Komorza i okolicznych miejscowości. - *Kolędowanie zorganizowali uczniowie z klas II i IV wraz z rodzicami. Wszystkie zebrane ofiary przeznaczyliśmy na zorganizowanie wieczornicy - mówi Mariola Zawal, p.o. dyrektora Szkoły Podstawowej w Komorzu. Jednocześnie zapowiada, że na 11 lutego szkoła przygotowuje Dzień Seniora. Spotkanie rozpocznie się mszą świętą w kościele parafialnym w Pogorzeli. Po nabożeństwie wszyscy zostaną zaproszeni do sali OSP w Szczonowie, gdzie na seniorów będą czekały niespodzianki. Dla niezmotywowanych będzie podstawiony autobus.*

(era)



W JASEŁKACH zaprezentowały się dzieci z młodszych klas



PRZEDSTAWIENIE CIESZYŁO SIĘ dużym zainteresowaniem

Teraz już uczniowie

W Niepublicznej Szkole Podstawowej w Roszkowie odbyło się pasowanie pierwszoklasistów.

Zaproszeni goście usłyszeli wiersze recytowane przez dzieci z klasy V i VI oraz podziwiali przedstawienie pierwszoklasistów, które z wielkim zaangażowaniem przygotowała wychowawczyni Agata Litke. Po ślubowaniu dzieci zostały miło zaskoczone upominkami, jakie przygotowali dla nich rodzice, prowadzące szkołę stowarzyszenie Rodzina - Szkoła - Gmina, rada rodziców szkoły i przedszkola oraz softys. Pierwszoklasiści zaprosili wszystkich gości na poczęstunek.

(akf)



JAROCIŃSCY POWSTAŃCY WIELKOPOLSCY

STANISŁAW MATUSZEWSKI

Stanisław Matuszewski urodził się 28 kwietnia 1895 roku w Kadziaku w powiecie jarocińskim jako syn Franciszka i Marianny z domu Kostój. Miał czworo rodzeństwa: dwóch braci - Jana i Władysława oraz dwie siostry - Stanisławę i Mariannę. Rodzice byli rolnikami, pracowali we własnym gospodarstwie.

W czasie, gdy był uczniem niemieckiej szkoły ludowej w Łuszczanowie (Wielkopolska w wyniku rozbiorów znalazła się w granicach Państwa Pruskiego), brał w roku 1908 czynny udział w strajku szkolnym zorganizowanym na znak protestu przeciwko całkowitej likwidacji w szkole języka polskiego czyli wprowadzenia naku nauczania także religii w języku niemieckim.

Po ukończeniu szkoły powszechnej pomagał rodzicom w gospodarstwie. Mając 17 lat wyjechał w roku 1912 w poszukiwaniu pracy w głąb Niemiec do Westfalii i tam pracował jako górnik. Należał wtedy do Związku Polskich Kółek Robotniczych, których jednym z głównych zadań było podtrzymywanie polskości wśród licznie pracujących tam Polaków.

Z powodu trwającej od 1914 roku I wojny światowej został 16 sierpnia 1915 roku powołany do niemieckiego wojska i po przeszkoleniu wysłany na front niemiecko-francuski. Brał

udział m.in. w krwawej bitwie pod Verdun, przebywał także jako żołnierz na terenie Holandii i Belgii. W roku 1918, gdy wojsko niemieckie ogarnęło antywojenne, antycesarskie i rewolucyjne wrzenie, poprosił radę żołnierską o urlop, z którego już nie wrócił do swojej jednostki, lecz ukrywał się w domu. 16 grudnia 1918 roku na wieść o utworzeniu w jarocińskich koszarach polskich oddziałów, zgłosił się tam jako ochotnik.

Przydzielony do 2 Kompanii Jarocińskiej brał udział, pod dowództwem Stanisława Karolczaka, w walkach m.in. pod Krotoszynem, Zdunami, Leszmem, Zbąszyniem i Nakłem. 5 stycznia 1919 roku walczył o zdobycie Mroczy i Ślesina.

Po formalnym zakończeniu Powstania Wielkopolskiego 16 lutego 1919 roku rozejmem w Trewirze (Nadrenia), został 26 marca 1919 roku wcielony do 1 kompanii karabinów maszynowych 60 Wielkopolskiego Pułku Piechoty, gdzie pod dowództwem Szulca dosłużył się stopnia kaprała. Najpierw uczestniczył w oczyszczaniu z oddziałów Grenzschtzu ziem województwa bydgoskiego. Później w ustalaniu wschodnich granic Rzeczypospolitej. Walczył m.in. w dniach od 21 kwietnia do 1 maja 1920 roku na Ukrainie pod Kijowem, następnie w bitwach pod Berezyną, Warszawą i Kutnem.

Z dniem 26 listopada 1920 roku rozkazem nr 163/20 D.O.Gen. w Poznaniu bezterminowo został urlopowany i tym samym przeszedł do cywila.

14 czerwca 1921 roku podjął pracę na PKP w Chojnicach, w woj. bydgoskim, w ekspedycji towarowej. Z dniem 1 kwietnia 1932 roku przeniesiono go służbowo do pracy w PKP Gdynia - Port, gdzie pracował do wybuchu II wojny światowej.

26 października 1921 roku zawarł związek małżeński z Marianną Antoniewicz z Mieszkowa, urodzoną 4 września 1897 roku, córką Franciszka i Agnieszki z domu Bednarczyk. Z małżeństwa tego urodziło się sześcioro dzieci: Stanisław, Klemens, Tadeusz, Teresa, Marian i Kazimiera.



zameżną Kulig. Mieszka w Gdyni. Pracowała w Stoczni Gdańskiej. Mąż Bogdan, córka Anna i syn.

Marian, ur. 2 lipca 1932 - zm. 3 maja 2000; żył 68 lat. Mieszkał w Gdyni i tam został pochowany. Pracował w Zarządzie Portu. Z żoną Jadwigą miał dwóch synów: Piotra i Adama.

Kazimiera, ur. 10 lutego 1934 r., zameżną Adamczak. Mieszka w Gdyni. Pracowała w Baltonie. Mąż Franciszek, dwoje dzieci - Sławomir i Barbara.

W pierwszych dniach II wojny światowej Niemcy wyrzucili rodzinę Matuszewskich na bruk. Dotarli jednak szczęśliwie w rodzinne strony i zamieszkali w Mieszkowie. 16 października 1939 roku Stanisława Matuszewskiego Niemcy wywieźli na przymusowe roboty do Pollen Lagru koło Merseburga w Saksonii, gdzie włączył się do sabotażu i konspiracji przeciwko hitlerowcom.

20 lipca 1945 roku wrócił do Polski, a 16 sierpnia 1945 roku zgłosił się do pracy w PKP Gdynia - Port, gdzie w ekspedycji pracował jako kasjer kolejowy aż do przejścia na emeryturę w roku 1957. 26 kwietnia 1957 roku został członkiem ZBOWID-u.

Stanisław Matuszewski zmarł w Gdyni 9 maja 1987, żył 92 lata. Żona Marianna zmarła 3 stycznia 1974 roku, żyła 77 lat. Oboje zostali pochowani na cmentarzu katolickim w Gdyni.

Rada Państwa uchwałą z dnia 27 stycznia 1975 roku za udział w Powstaniu Wielkopolskim mianowała Stanisława Matuszewskiego na stopień podporucznika. Dyplom podpisali Minister Obrony Narodowej gen. armii Wojciech Jaruzelski i przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński.

Został uhonorowany następującymi odznaczeniami:
Medalem 10-lecia - 23.01.1928 r.
Brazowym Medalem na długoletnią służbę w PKP - 12.05.1938 r.
Brazowym Krzyżem Zasługi - 24.10.1938 r.
Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym - 27.08.1957 r.

Dyplomem uznania z okazji 50. Rocznicy Powstania Wielkopolskiego - 27.12.1968 r.
Krzyżem Kawalerskim Orderu Polonia Restituta - 20.12.1972 r.
Medalem za Długoletnie Pożycie Małżeńskie - 29.01.1973 r.
List gratulacyjny z okazji 80. rocznicy urodzin - 6.05.1980 r.

W oparciu o wspomnienia oraz zachowane dokumenty i fotografie znajdujące się w posiadaniu córki Teresy Kulig i wnuczki Anny

TERESA KULIG

KAZIMIERA HORYZA-PACHCIARZ

Ognisko w kościele

Fot. Lidia Solowicz

W minioną niedzielę, na zakończenie okresu Bożego Narodzenia w kościele św. Małgorzaty w Cielczy odbył się koncert kolęd i pastorałek w wykonaniu uczniów z jarocińskiego ogniska muzycznego. Proboszcz miejscowej parafii - ksiądz Krzysztof Rozmiarek witając zgromadzonych w świątyni, przyznał, że obecnie tradycja wspólnego kolędowania zanika. - *Pamiętam, że gdy byłem w wieku tych młodych wykonawców, a wtedy jeszcze telewizja nie była powszechna, często spotykaliśmy się w domach czy w kościele na śpiewaniu kolęd. Dlatego szczególnie cieszy nas ten koncert* - powiedział kapłan. Koncert zorganizował Chór Kościelny parafii w Cielczy wraz z Ogniskiem Muzycznym.

(1s)

JUBILEUSZ KONCERT NA DWA CHÓRY
I ORKIESTRĘ W JAROCINIE

„Te Deum” na koniec

Koncert był jedną z imprez zamykających roczne obchody jubileuszu 750-lecia Jarocina. Drugim powodem do świętowania była 120. rocznica utworzenia powiatu jarocińskiego. Z obu okazji Kasper Ekert - dyrygent

Kaliskiej, którą dyrygował Kasper Ekert. Występy były przeplatane informacjami na temat utworów i wykonawców, jakie przedstawiała Alicja Palczewska, wiceprezes „Barwickiego”. W „Te Deum” wspólnie z orkiestrą



Fot. GS

W CZASIE KONCERTU „TE DEUM” wykonały chóry z Jarocina, Poznania oraz orkiestra z Kalisza

Chóru Mieszanego im. K. T. Barwickiego oraz jego prezes Emilia Zdrojowa postanowili zorganizować drugi koncert jubileuszowy. Pierwszy odbył się w listopadzie 2006 roku jako inauguracja obchodów jubileuszu miasta. Wtedy dwa chóry - z Jarocina i Kalisza wykonały „Mszę koronacyjną” Mozarta. Tym razem jarociniacy, którzy wypełnili wnętrze kościoła św. Antoniego Padewskiego, wysłuchali „Te Deum” Charpentiera. Wszystkich zebranych powitał ojciec Sylwin Wojdanowicz - gwardian w jarocińskim klasztorze, który wspominał o zmianach, jakie zaszły w naszym mieście w ciągu roku jubileuszowego.

W ramach wstępu zabrzmiało „Eine kleine Nachtmusik” Mozarta w wykonaniu Orkiestry Symfonicznej Filharmonii

i śpiewakami z Jarocina wystąpił Chór Kameralny Zespołu Szkół Muzycznych im. Fryderyka Chopina w Poznaniu. Zespołom towarzyszyli soliści: Joanna Paczkowska, Agnieszka Fecek, Antonina Witajewska, Paweł Wolski i Bartosz Michalowski. Na organach, wypożyczonych od księdza Grzegorza Mączki z parafii św. Marcina, zagrał jarociniak Jarosław Lorenc.

Występ zakończył się kilkuminutową owacją na stojąco. Na bis we franciszkańskiej świątyni zabrzmiał jeszcze jeden utwór Mozarta - chóralna pieśń „Ave verum”. I po tym utworze publiczność nagrodziła wykonawców długimi oklaskami. Słuchacze byli zgodni, że koncert można zaliczyć do dużych wydarzeń muzycznych w naszym mieście.

(1s)



STANISŁAW MATUSZEWSKI Z RODZINĄ: żona Maria (siedzi z lewej), stoją (od lewej) synowie - Marian, Klemens, Stanisław, Tadeusz, w środku córki Kazimiera i Teresa

udział m.in. w krwawej bitwie pod Verdun, przebywał także jako żołnierz na terenie Holandii i Belgii.

W roku 1918, gdy wojsko niemieckie ogarnęło antywojenne, antycesarskie i rewolucyjne wrzenie, poprosił radę żołnierską o urlop, z którego już nie wrócił do swojej jednostki, lecz ukrywał się w domu. 16 grudnia 1918 roku na wieść o utworzeniu w jarocińskich koszarach polskich oddziałów, zgłosił się tam jako ochotnik.

Przydzielony do 2 Kompanii Jarocińskiej brał udział, pod dowództwem Stanisława Karolczaka, w walkach m.in. pod Krotoszynem, Zdunami, Leszmem, Zbąszyniem i Nakłem. 5 stycznia 1919 roku walczył o zdobycie Mroczy i Ślesina. Po formalnym zakończe-

Syn Stanisław, ur. 4 września 1922 - zm. 3 stycznia 1974; żył 52 lata. Pracował w Zakładach Energetycznych w Katowicach. Tam został pochowany. Z żoną Ireną miał dwoje dzieci - Jolantę i Grzegorza.

Klemens, ur. 28 lutego 1924 - zm. 30 grudnia 1961; żył 37 lat. Mieszkał w Gdyni i tam jest pochowany. Pracował w Zakładach Jajczarsko - Drobiarskich. Z żoną Teresą miał dwoje dzieci - Ewę i Jarosława.

Tadeusz, ur. 10 stycznia 1926 - zm. 18 czerwca 1992; żył 66 lat. Pracował w wojsku. Jego żona Krystyna, ur. 3 listopada 1927 - zm. 17 października 1991; żyła 63 lata. Pochowani są razem w Warszawie.

Teresa, ur. 11 maja 1929 r.,

NASI MILUSIŃSCY

Na świat przyszli:
JULIA BAWÓŁ, MAKSYMILIAN HAŁAS, BARTOSZ MIZERA, WERONIKA ZIELONKA, ANTONINA BORUTA, DARIA PLUCIŃSKA, MICHAŁ MOLECKI, JAKUB MADAJ, ALEKSANDER KOŁODZIEJ

Bartosz Jaworski
z Mieszkowa
ur. 9 stycznia o godz. 3.15,
waży 3.000, mierzy 54 cm

Kamil Palczewski
z Witaszyc
ur. 7 stycznia o godz. 11.20,
waży 2.610, mierzy 50 cm



Maja Wanessa Szymkowiak
z Bachorzewa
ur. 9 stycznia o godz. 19.25,
waży 3.260, mierzy 55 cm

Jakub Nadobny
z Jarocina
ur. 9 stycznia o godz. 14.30,
waży 3.720, mierzy 56 cm



Oliwia Dropińska
z Cielczy
ur. 10 stycznia o godz. 7.50,
waży 3.600, mierzy 56 cm

Filip Borkiewicz
z Raszew
ur. 9 stycznia o godz. 0.35,
waży 4.120, mierzy 58 cm



Odbitki wykonuje:
CYFROWE STUDIO
ul. Wrocławska 13
63-200 Jarocin
tel. (0-62) 747-75-70

Zdjęcia noworodków
prosimy odbierać
w Cyfrowym Studio Kodak,
ul. Wrocławska 13

na ślubnym kobiercu

- 15 stycznia**
BEATA PAWLAK (Witaszyce)
- LECHOSŁAW WOJTASZEK (Wilkowyja)
- 19 stycznia**
JUSTYNA PODSADNA (Bachorzew)
- PAWEŁ NOWICKI (Panienka)
- ANNA SZCZEPANIAK (Hilarów)
- ŁUKASZ LIBERACKI (Wola Książęca)

OGŁOSZENIE

*Najdroższa Izuniu,
jesteś całym moim
życiem.
Kocham Cię.
Piotr*

V EDYCJA KONKURSU
CZYTELNICZEGO
W ŻERKOWIE

273
książki
w niecały
rok



ZWYCIĘZCY KONKURSU z dyrektorem biblioteki Jackiem Maciejewskim

Organizatorem konkursu już po raz piąty była Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy Żerków. Uczestniczyło w nim 24 uczniów, którzy przez jedenaście miesięcy przeczytali 1.505 książek. Nagrody książkowe przyznane zostały w trzech kategoriach wiekowych. W tym roku tytuł Najlepszego Czytelniczki zdobył 8-letni Marcin Łysiak. Rozstrzygnięcie konkursu i wręczenie nagród książkowych odbyło się w nowej siedzibie biblioteki. Upominki dla czytelników sfinansowane zostały z budżetu biblioteki oraz z dotacji Urzędu Miasta i Gminy Żerków.

(Is)

NAGRODY W POSZCZEGÓLNYCH GRUPACH WIEKOWYCH:

- 7 - 8 lat:** Marcin Łysiak - 273 książki, Dawid Dziadkiewicz - 167, Danuta Maciejak - 92
- 9 - 11 lat:** Kamila Ryszewska - 210 książek, Martyna Wojciechowska - 139, Joanna Łysiak - 57
- 12 - 15 lat:** Marta Krawczyk - 111 książek

OGŁOSZENIE

POŻYCZKA
BEZ OGRANICZEN!!!
SZYBKO, TANIO I PROFESJONALNIE

Specjalna oferta dla zadłużonych i wpisanych do BIK-u

30.000 - 374,75
50.000 - 416,25
75.000 - 624,38
1:00.000 - 832,50

Prowadzisz działalność?
Nie wymagamy zaświadczeń z ZUS i Urzędu Skarbowego

Poznań
ul. Taczaka 24 p. III lok. 311
tel. 0-61 853-63-60
0-791/180-292



„W dniu tak pięknym i wspaniałym życzymy Ci serduszkami całym dużo zdrowia, sto lat życia, milion złotych do zdobycia”. Z okazji 1-szych urodzin **Igorkowi** życzenia składają Marlena z Miłoszem oraz Iza



„Jak lilia bądź niewinna, jak pszczołka zawsze czynna, jak fiołek żyj w ukryciu, a doznasz szczęścia w życiu”. **Zuzi Dryjańskiej** z okazji trzecich urodzin życzenia składają rodzice i dziadkowie



„25 lat spędzonych razem jest dla nas - dzieci pięknym obrazem, jak przez problemy trud codzienności pozostać nadal wiernym miłości. Ze srebrnych godów cieszymy się z Wami i wnet na złote gody czekamy”. Kochanym rodzicom **Krystynie i Leszkowi Tomaszewskim** z Zakrzewa życzenia składają dzieci Łukasz z Małgosią, Marta i Jakub



„Róże są piękne, bo kwiaty mają, lecz nie są trwałe, bo przekwitają. A Wasza miłość niech się rozwija, niech trwa na wieki i nie przemija”. **Marii i Romanowi Królakom** w 30-tą rocznicę ślubu bukiet życzeń przesyłają wnuki Oskar i Tobiasz z rodzicami



Z okazji imienin i 50-tych urodzin wszystkiego dobrego, spełnienia marzeń i szybkiego powrotu do zdrowia kochającemu mężowi **Pawłowi** życzy żona Maria z synami

Z okazji ósmych urodzin **Kacprowi Gołąbkowi** z Góreczek spełnienia marzeń, uśmiechu, pogody ducha i zdrowia życzą mama, tata, bracia Gracjan i Igor, babcia z dziadkiem oraz ciocia Edyta



Droga Małgorzato z okazji urodzin najserdeczniejsze przyjmij życzenia planów i marzeń spełnienia. W działaniu i w pracy sukcesów. Niech szczęście pilnuje Twojego adresu, jak wierny cień trwa obok stale, zdrowie niech sprzyja Ci wytrwale. Buziaczki ślą Róża i Wojtek

Kochany Wojtku takie to szczerze i proste życzenia ofiarujemy Tobie w dniu Twego urodzenia. Wiele uśmiechów, a mało złości, długich lat życia w szczęśliwości, dobrego zdrowia i pomyślności, wiele pięknych przygód, morza wrażeń i spełnienia wszystkich marzeń. Alicja, Anita, Aldona i Róża



„Niech Ci słonko ciepło gra, niech Twój uśmiech wiecznie trwa. Nie trać swej wesołej minki, bo dziś są Twoje 1-sze urodzinki”. Kochanemu **Igorkowi** urodzinowe życzenia przesyłają rodzice z Olą



„Czy to wieczór, czy to rano, słońce wschodzi i zachodzi. Niech Wam płyną dni szczęśliwe, byście mogli radośnie wśród duchowej pogody święcić swe Żelazne Gody”. **Halinie i Łucjanowi Kaczmarkom** z Cielczy z okazji 60-tej rocznicy ślubu oraz Dnia Babci i Dziadka błogostawieństwa Bożego życzą wnuczka Asia z Robertem i prawnuczki Marysia i Wiktor

„MAT-TAR”
Rok założenia 1956

PRODUCENT

**Deska podłogowa
dębowa**

Koźminiec 127,
63-330 Dobrzyca k. Pleszewa
tel. (062) 741 45 12,
(062) 741 45 98
www.mat-tar.pl,
biuro@mat-tar.pl

Parapety i stopnie
Więźba dachowa
Klejonki okienne i drzwiowe
Boazerie
(podbitki dachowe)
Tarcica sucha
Płyty meblowe
Opał

ZARZĄDZANIE
JAKOŚCIĄ
Lubuski Instytut Techniczny
Instytut Techniczny

postaw na naturę

Najlepszy moment na zakup okien!

OKNA TYTANOWE termo - ciepło i bezpiecznie

Jarocin, ul. Dr Jordana 28
tel./fax 062 747 25 18

www.ms.pl / 0 801 008 608

więcej niż OKNA

SALON MEBLOWY

- zestawy wypoczynkowe
- kanapo-tapczany
- narożniki
- tapczaniki dziecięce
- fotele, pufy, amerykańki
- stoły, krzesła, narożniki kuchenne

RATY

Realizacja zamówień pod wymiar - renowacja mebli

63-200 Jarocin, ul. Maratońska 1
tel. 0-668/125-254, 0-608/326-159

Pożyczki Gotówkowe

W 1 dzień

- do 60 000 zł
- na dowolny cel
- na spłatę kredytów i pożyczek
- bez zabezpieczeń i żyrantów

Kalisz, ul. Górnośląska 24, tel. (062) 753 51 46

citi financial
Bank Handlowy w Warszawie SA

**AUTO
-SZYBY**

SPRZEDAŻ • MONTAŻ
samochody osobowe, ciężarowe

63-300 Pleszew, ul. Podgórna 21
tel. 0-607 714-288
0-607 560-682
autoszybypleszew@interia.pl
czynne pon.-pt. 8.00 - 17.00
sobota 8.00 - 14.00

**AUTO
SZYBY**

SPRZEDAŻ, MONTAŻ
OSOBOWE, CIĘŻAROWE, DOSTAWCZE
DOJAZD DO KLIENTA
PLESZEW, JAROCIN, KALISZ
ATRAKCYJNE CENY
TEL. 0-660/252-097

OKNA • BRAMY • ROLETY

deceuninck

Rozjaśnij swoje wnętrze
Szyby U=1,0 Specjalne rabaty dla nowych domów

Jarocin, ul. Poznańska 13
tel. (0-62) 747-38-02
www.doorszyk.pl

OKNA NISKIE CENY
PRZYJÓZ I SPRAWDZ

PCV, ALUMINIUM

**Bramy, rolety
DRZWI
GERDA**

SPRZEDAŻ RATALNA
P. H. U. MONOPLAST
63-200 JAROCIN
ul. ks. kard. Wyszyńskiego 4
tel. (0-62) 747-87-47,
fax (0-61) 438-34-00
0-512/495-909, 0-512/495-970
ZAPRASZAMY
pn. - pt. od 10.00 do 16.30

**KOMINKI
POMPY CIEPŁA
KLIMATYZACJE
WENTYLACJE**

Hot LAND

Ul. Zagonowa 49
63-200 Jarocin
tel./fax 062 747 30 07
www.hotland.pl

**Prawo Jazdy
wszystkich kategorii
(A, B, C, D, E, T)**

**uprawnienia
ADR**

Stanisław Paterek
63-720 Koźmin Wlkp.,
ul. Krotoszyńska 30
tel. (0-62) 721-62-29, 0-602/703-272
paterek@prawojazdy.com.pl
www.paterek.prawojazdy.com.pl

UWAGA!

- kursy na wózki jezdniowe
- kursy operatorów
- kombajnów zbożowych
- kursy na przewóz osób i rzeczy

DIKINA
FIRMA DEKA

drzwi / bramy / rolety / parapety

SPRZEDAŻ - MONTAŻ - RATY

BIURO HANDLOWE
63-200 Jarocin, ul. Wrocławska 36
tel. : 062 / 505 25 60 ; fax : 062 / 505 31 32

JAROCIN, UL. ŚRÓDMIEJSKA 32 (STARA RZEŻNIA) ZAPEWNIAMY BEZPŁATNY TRANSPORT

FARBY **LAKIERY**

MATYSIAK NAJLEPSZE PRODUKTY I PORADY TEL. (0-62) 505-21-64

PROMOCJA!
Drzwi zewnętrzne ocieplane z ościeżnicą

Drzwi wewnętrzne

Cena **1.199,-**

możliwość montażu

CLASSEN
Masonite DRZWI ZE SMAKIEM

PANELE PODŁOGOWE MONTAŻ GRATIS

KONCESJONOWANA AGENCJA OCHRONY „IRBIS”

OCHRONA OSÓB I MIENIA
GRUPA INTERWENCYJNA
MONITORING 24 h - SERWIS
KONWOJE WARTOŚCI PIENIĘŻNYCH

Poznań, ul. Garbary 106/108
tel. (0-61) 662-40-51,
tel./fax (0-61) 662-40-52
BIURO Jarocin, ul. Wolności 4
tel. (0-62) 505-23-35
tel. kom. 0-661/966-885

OCHRONA OSOBISTA
USŁUGI KURIERSKIE
ZABEZPIECZENIE IMPREZ SPORT.-KULTURALNYCH I INNYCH

Zakładanie:
- systemów alarmowych
- tv przemysłowej
- zabezpieczeń antywłamaniowych i antynapadowych

tel. kom. 0-691/039-119
tel. kom. 0-606/438-968

PROFAL
FABRYKA OKIEN ISO 9001:2000

NOWOŚĆ!
Okna PCV 5-komorowe w cenie 3-komorowych.

Dopłata do okien 6-komorowych tylko 4%
Wszystkie okna w systemie bezołowiowym.

Biura sprzedaży:

Sośnica 91 b tel. 062 741 42 06 fax. 062 741 44 91 Pleszew Rynek 19 tel/fax. 062 742 74 10	Jarocin ul. Wrocławska 49 a tel/fax. 062 747 89 07 Krotoszyn ul. Zamkowy Folwark 10 tel/fax. 062 722 66 09
---	---

Sklep Futra SKÓRY Odzież

Środa Wlkp., ul. Paderewskiego 11 (przy dworcu PKS), tel. (0-61) 285-63-69
Czynne od 9.00 do 18.00
sobota od 9.00 do 15.00

POLECAMY:

- duży wybór, futer naturalnych
- kożuski krótkie i długie - naturalne
- szale, kołnierze futrzane, czapki
- rękawiczki i torebki skórzane

SKÓRY
damskie i męskie (duży wybór)
marynarki, żakiety, płaszcze, kurtki
• garsonki, kożuski ekologiczne

TOREBKI
USŁUGI KUŚNIERSKIE **RATY**

ARDI®
Andrzej Radziński

NAJLEPSZE KANTÓWKI KLEJONE

ISO 9001

Andrzejowski

www.ardi.com.pl

Salon sprzedaży: 62-023 Gądki k/Poznań
ul. Poznańska 5, tel. 0-61 31 98 381, kom. 693 355 583
Dział sprzedaży: Kurze 34a, 63-840 Krobia,
tel. 0-65 57 38 229, fax 0-65 57 38 279, e-mail: ardi@ardi.com.pl

P.P.W. „ROL-MET”
KRUCZYN 11, tel. (0-61) 287-54-88
0-604/600-375

SKUP ZŁOMU

- STALOWEGO
- ŻELIWNEGO
- METALI KOLOROWYCH

NAJWYŻSZE CENY
Powyżej 0,5 tony
GWARANTUJEMY TRANSPORT

SCHODY DREWNIANE
KACZMAREK KRZYSZTOF

SCHODY DREWNIANE
- produkcja
- sprzedaż
- montaż
- projekt

PROGRAM COMPAS

projektowanie schodów drewnianych
wydruk schodów w skali 1:1 z plotera

tel. 0-501-552-195

PANELE OGRODZENIOWE
ocynkowane malowane proszkowo

- akcesoria
- montaż

Siatki zgrzewane

- maty zbrojeniowe

Siatki ogrodzeniowe

- montaż siatki ogrodzeniowej
- gotowe płoty z siatki

Dowóz do klienta

Producent: F.P.H.U. Wojcieszak
Wieczyn 42, 63-304 Czermin
tel. 062-741-68-86, kom. 668-338-719

PIEKARNIA - CIASTKARNIA

PIEK-POL
Krzysztof Filary

Polecamy szeroki
Asortyment wyrobów

PIEKARNIA **PIEK-POL**

NOWE MIASTO, UL. RYNEK 21
Filia: Żerków, ul. 700-lecia 4a, tel. (0-62) 740-39-86

L **KURS NA PRAWO JAZDY kat. „B”**

INFORMACJA I ZAPISY:
JAROCIN, ul. Św. DUCHA 31/4
tel. (0-62) 747-54-12
0-605/254-877

EGZAMIN W POZNANIU
- MOŻLIWOŚĆ WPŁATY NA RATY (24 miesiące)
- DOWÓZ NA ZAJĘCIA I EGZAMINY

OKNOBUD

OKNA I DRZWI PCV profil ALUPLAST 3- i 5-komorowy

- drzwi zewnętrzne, bramy garażowe
- rolety zew., aluminiowe i wew. tkaninowe
- żaluzje pionowe i poziome
- moskitiery, parapety

Montaż, pomiar, transport GRATIS

RATY

WITASZYCZKI 36a, tel. (0-62) 740-19-22, 0-506/585-751

GUMIRAT
MECHANIKA • KLIMATYZACJA • GEOMETRIA

ZAPRASZAMY
pon.-pt. 7.00-17.00
sob. 8.00-14.00

ul. Przemysłowa 1
63-200 Jarocin
tel./fax 0-62 747-78 99
tel. 0 665 028 449





WIKAD Kotlinul. Poznańska 42
tel. 062-740-51-55,
kom. 0-605 694-323

Organizujesz imprezę?
Tylko u nas
tanio, wykwintnie
i smacznie



Organizujemy
wesela, komunie,
stypy, osiemnastki
oraz inne imprezy



Dysponujemy:

- ♦ piękną salą
- ♦ miłą obsługą
- ♦ strzeżonym parkingiem

Zapraszamy do największego
w regionie salonu skuterów,
części i akcesori

Siedziba firmy:
ul. Warszawska 61
Piaski k/Gostynia
tel./fax (0-65) 571-91-61

Filie:
Krotoszyn, ul. Ostrowska 83
tel./fax (0-62) 722-02-29
Śrem, ul. Powstańców Wlkp. 9
tel. (0-61) 282-94-74

JAN-MAR

gwarancja • serwis • raty
atrakcyjne ceny • promocje • rabaty



www.jan-mar.pl

**DREWNO OPAŁOWE
DĘBOWE**

z dowozem do klienta

Tartak Koszkowo
tel. 0-65 571-66-20

Prosta POŻYCZKA

na oświadczenie

wystarczy nowy dowód osobisty
i dochody od 450 zł

kwoty kredytu
od 400 do 6700 zł

Odwiądź NOWY Serwis Kredytowy
w Twoim mieście
Ul. Dąbrowskiego 1, 63-200 Jarocin
(062) 505-20-07, 0-782/228-181



getinbank

SERWIS KREDYTOWY GETIN Raty SA

SKOK
im. St. Kard. Wyszyńskiego

Wielka WYPRZEDAŻ

TYLKO DO KOŃCA STYCZNIA!

POŻYCZKI Świątecznej

GOTÓWKA NA OŚWIADCZENIE!

Tanie przelewy od 0,99zł!

Jarocin
ul. Wrocławska 20 tel. 062 747 63 72
www.skokwyszynski.pl

RBB
RBB Stal
Biuro Usług i Usług

www.rbb-stal.com.pl

**SCHODY
BALUSTRADY**
zewnętrzne - wewnętrzne

63-200 Jarocin ul. Wojska Polskiego 83
tel.(0 62) 747 22 98 fax 747 37 18 ; info@rbb-stal.com.pl

RODACH

PROMOCJA!

5 komorowy profil
w cenie **3** komorowego

OKNA DRZWI BRAMY ROLETY

ul. Śródmiejska 32, 63-200 Jarocin
Tel./fax (062) 747 57 96, tel. kom. +48 508 100 301
e-mail: pphurodach@op.pl

HURTOWNIA 63-200 Jarocin
SAN-GAZ ul. Brzozowa 3
tel. 747-76-03
fax 747-76-02

SYSTEMY INSTALACYJNE I GRZEWCZE

Ulrich JAPOŃSKIE Promocja!
TECHNOLOGIE OGRZEWANIA

KOTŁY - SOLARY - KOMINKI Sprawdź ceny

☞ Kotły na paliwa stałe

☞ Centralne odkurzacze • montaż i sprzedaż

☞ Wentylacja

☞ Grzejniki

☞ Rynny - „KAROLINA”

☞ Tanie studnie
wodomierzowe



ZAPRASZAMY

pon.-pt. 7.00-17.00, sob. 8.00-13.00

RATY

**ZAKŁAD
KAMIENIARSKI
Z. Tomczak**

Nowe Miasto n. Wartą
ul. Śremska 5
tel. (0-61) 287-44-61
tel. kom. 0-601/787-620

oferuje:

- płyty granitowe z całego świata
- nagrobki (granit, lastriko)
- parapety, schody, blaty, płytki
- liternictwo
- tablice nagrobkowe
- elementy granitowe wg własnego projektu
- kostka granitowa



Gwarantujemy wysoką jakość i niskie ceny

**USŁUGI
TAPICERSKIE**

meble, powozy konne

PLANDEKI
STELAŻE POD PLANDEKI

KUCZYNA 1, 63-840 Krobia
tel. (0-65) 571-21-55
kom. 0-603/850-334



**Zakład
Kształcenia
Zawodowego**
Jarocin, ul. Przemysłowa 3
tel./fax (0-62) 747-32-61
www.zkzjarocin.com

**organizuje
kursy - szkolenia**

- Obsługa suwnic, żurawi, wciągarek, wciągników
rozpoczęcie 17.01.2008, godz. 14.15
- BHP dla pracodawców i osób kierujących pracownikami
rozpoczęcie 22.01.2008, godz. 15.30
- Spawanie metodą MAG, TIG
rozpoczęcie 23.01.2008, godz. 16.00
- Kierowców wózków jezdniowych
- Operatorów cięcia plazmowego, gazowego
- Obsługa żurawi, wciągarek, wciągników
- Obsługa podestów ruchomych
- Księgowość z wykorzystaniem komputera
- Obsługa komputera z internetem
- Specjaliści ds. kadr i płac
- Obsługa pilarek spalinowych i elektrycznych
- BHP dla pracowników
- Obsługa kas fiskalnych
- Szkolenia w zakresie stosowania środków ochrony roślin

Zapisy: (0-62) 747-32-61

aquaform®

IDEALNA ŁAZIENKA

Aquaform - prężnie rozwijająca się firma z kapitałem zagranicznym działająca w branży sanitarnej: producent kabin prysznicowych, parawanów nawannowych, brodzików, wanien akrylowych i hydromasażu poszukuje pracownika na stanowisko:

PRACOWNIKA MAGAZYNOWEGO

Wymagania:

- wykształcenie min. zawodowe,
- uprawnienia do obsługi wózków widłowych,
- dokładność, operatywność, dyspozycyjność.

CV, list motywacyjny oraz zgodę na przetwarzanie danych osobowych z dopiskiem „pracownik magazynowy” prosimy przysyłać na adres:

Aquaform Sp. z o.o.
Kijewo 9B, 63-000 Środa Wlkp.
e-mail: rekrutacja@aquafarm.com.pl

Zastrzegamy sobie prawo do odpowiedzi na wybrane aplikacje.

**Firma
West-Pol
Sp. z o.o.**
**poszukuje
do swoich
oddziałów
osoby chętne
do pracy
w jelicziarni**

Oferujemy stałą pracę,
dobre zarobki
oraz możliwość wyjazdu
do Holandii lub Hiszpanii.

UWAGA!!!
Przyuczamy do zawodu.
Organizujemy dojazd
do pracy.

Kontakt: tel. 052 396 18 10

TARTAK
więźby dachowe
łaty i kontrłaty
tarcica obrzynana
impregnacja

tel. 062 785 77 43
kom. 0 663 400 140
fax 062 785 77 42

Nowo otwarta Niepubliczna Zasadnicza Szkoła Zawodowa dla Dorosłych w Jarocinie

kształcąca w zawodach:

**rolnik, mechanizator rolnictwa, operator maszyn i urządzeń
rolniczych, ogrodnik, sadownik, pszczelarz, rybak słodkowodny,
wiejskie gospodarstwo domowe itp.**

ogłasza nabór na rok szkolny 2008/2009. Zajęcia rozpoczną się 8 lutego 2008 r. w budynku Zespołu Szkół nr 5 w Jarocinie, ul. Waryńskiego 11, o godz. 18.00. Zapisy przyjmowane są w Kancelarii Doradztwa Prawno-Inwestycyjnego i Finansowego w Jarocinie, ul. ks. kard. St. Wyszyńskiego 4/5, nr tel. (0-62) 747-70-64, kom. 0-693/639-470, 0-605/830-258 w godz. 10.00 - 20.00. Dyplom ukończenia tej szkoły uprawnia rodziców, spadkobierców absolwenta do ubiegania się o strukturalne emerytury i renty z funduszy europejskich.

**W tym samym terminie i tym samym miejscu odbędzie się inauguracja
roku szkolnego dla Niepublicznego Gimnazjum dla Dorosłych w Jarocinie.
Zgłoszenia kandydatów do gimnazjum jak wyżej.**

Dyrekcja

Załącznik do Uchwały nr 197/08 Zarządu Powiatu w Jarocinie z dnia 08 stycznia 2008 roku

Działając na podstawie Uchwały nr XVIII/103/07 Rady Powiatu w Jarocinie z dnia 27 grudnia 2007 r. w sprawie uchwalenia „Programu Współpracy Powiatu Jarocińskiego z Podmiotami Prowadzącymi Działalność Pożytku Publicznego w roku 2008” oraz art. 13 ust. 2 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 roku o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (Dz. U. Nr 96, poz. 873 ze zm.)

Zarząd Powiatu w Jarocinie ogłasza otwarty konkurs na realizację zadań publicznych Powiatu Jarocińskiego w zakresie: Kultury, sztuki, ochrony dóbr kultury i tradycji Upowszechniania kultury fizycznej i sportu a także krajoznawstwa oraz wypoczynku dzieci i młodzieży

Celem konkursu jest wyłonienie ofert i zlecenie bądź powierzenie organizacjom pozarządowym zadań publicznych Powiatu Jarocińskiego.

1. W zakresie: kultury, sztuki, ochrony dóbr kultury i tradycji:

L.p. Wyszczególnienie zadań

1. Organizacja przedsięwzięć upamiętniających 90. rocznicę Powstania Wielkopolskiego 1918-1919 w Jarocinie
2. Organizacja przedsięwzięć kulturalnych promujących powiat
3. Wspieranie organizacji powiatowych festiwali i przeglądów

Dotacja zrealizowana w tym zakresie w roku 2007 wynosiła **78.620 zł**
Kwota planowanej dotacji w 2008 roku wynosi **80.000 zł**

2. W zakresie: upowszechniania kultury fizycznej i sportu a także krajoznawstwa oraz wypoczynku dzieci i młodzieży

L.p. Wyszczególnienie zadań

1. Organizacja imprez sportowych
2. Organizacja imprez sportowych z kalendarza Szkolnego Związku Sportowego „Wielkopolska” dla młodzieży szkół ponadgimnazjalnych
3. Organizacja sportowych obozów szkoleniowych dla dzieci i młodzieży
4. Przygotowanie materiałów i opracowanie „Przewodnika turystycznego Powiatu Jarocińskiego”

Dotacja zrealizowana w tym zakresie w roku 2007 wynosiła **37.230 zł**
Kwota planowanej dotacji w 2008 roku wynosi **40.000 zł**

Zasady przyznawania dotacji:

Zasady przyznawania dotacji na realizację w/w zadań określają przepisy:

- Ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (Dz. U. Nr 96, poz. 873 z późn. zm.)
- Ustawy z dnia 30 czerwca 2005 r. o finansach publicznych (Dz. U. z 2005 r. Nr 249, poz. 2104 z późn. zm.)

Termin i warunki realizacji zadania:

1. Termin realizacji zadania zostanie określony w odrębnej umowie i obejmie rok 2008. Czas realizacji powinien obejmować okres przygotowania, przeprowadzenia i rozliczenia zadania.
2. Warunkiem zawarcia umowy na dotację jest:
 - dokonanie przez oferenta korekty kosztorysu projektu - w przypadku przyznania dotacji w wysokości innej niż wnioskowana,
 - sporządzenia aktualnego harmonogramu realizacji zadania.
3. W konkursie mogą brać udział:
 - a/ podmioty, o których mowa w art. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie,
 - b/ jednostki organizacyjne nadzorowane lub prowadzone przez jednostkę samorządu terytorialnego (zwaną dalej JST).

Oferty zgodne z wzorem określonym w Rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 27 grudnia 2005 r. (Dz. U. z 2005 r. Nr 264, poz. 2207) należy składać w terminie do 14 lutego 2008 r. w Wydziale Edukacji i Spraw Społecznych Starostwa Powiatowego w Jarocinie, ul. Aleje Niepodległości 10-12

4. Oferta musi posiadać następujące załączniki:

- aktualny odpis z rejestru lub odpowiednio wyciąg z ewidencji lub inne dokumenty potwierdzające status prawny oferenta i umocowanie osób go reprezentujących
- sprawozdanie finansowe za rok 2007 (bilans, rachunek wyników lub rachunek zysków i strat)
- sprawozdanie merytoryczne za rok 2007
- umowę partnerską lub oświadczenie partnera - w przypadku wskazania partnera w ofercie

Kopie wszystkich załączników powinny być potwierdzone przez oferenta za zgodność z oryginałem.

Oferta wraz ze wszystkimi załącznikami musi być dostarczona listem poleconym lub osobiście. W przypadku listownej oferty należy na kopercie umieścić napis „KONKURS OFERT” oraz nazwę i adres wnioskodawcy. Przy ofertach składanych osobiście oferent otrzyma potwierdzenie na własnym egzemplarzu wniosku. W przypadku złożenia przez oferenta więcej niż jednej oferty, dopuszcza się złożenie jednego kompletu załączników.

Złożenie oferty nie jest równoznaczne z przyznaniem dotacji.

5. Zlecenie realizacji zadania nastąpi w formie wspierania wykonania zadania.
6. Dofinansowanie ze strony Powiatu wynosić będzie do 60% kosztów związanych z realizacją zadania.

Koszty, które mogą być poniesione z dotacji:

1. Wynagrodzenia płatne w celu realizacji zadania z przewidzianymi prawem narzutami - zgodnie z cenami panującymi na rynku lokalnym (np. honoraria dla artystów, muzyków, wykładowców, prelegentów, wynagrodzenia obsługi medycznej, technicznej, sędziowskiej itp.)
2. Koszty rzeczowe wynikające ze specyfikacji realizowanego przedsięwzięcia (np. zakup nagród, pucharów)
3. Koszty administracyjne zadania nie mogą przekraczać 5% otrzymanej dotacji (np. koszty telekomunikacyjne, zakup materiałów biurowych itp.)
4. Zakup usług (np. przejazdy, wynajem obiektów i sal)
5. Usługi poligraficzne (np. druk plakatów, zaproszeń, informatorów)
6. Koszty delegacji i przejazdów związanych bezpośrednio z realizacją zadania.

Termin, kryteria i tryb wyboru oferty:

1. Konkurs obejmuje zadania, których realizacja rozpoczyna się nie wcześniej niż od 22 lutego 2008 r. a kończy nie później niż 31 grudnia 2008 r.
2. Oferty rozpatrywane będą przez Komisję Konkursową powołaną przez Zarząd Powiatu w Jarocinie.
3. Ostateczną decyzję w sprawie przyznania dotacji podejmuje Zarząd Powiatu w Jarocinie.
4. Komisja rozpatrzy oferty w terminie 14 dni od końcowej daty wpływu ofert czyli od 15 lutego 2008 r.
5. **Oferty złożone na niewłaściwych drukach, niekompletne lub złożone po terminie zostaną odrzucone z przyczyn formalnych.**
6. Przy wyborze ofert brane będzie pod uwagę:
 - a/ stopień zaangażowania w realizację zadania oferenta, sponsorów czy innych jednostek organizacyjnych, w tym stosunek wnioskowanej dotacji z budżetu Powiatu Jarocińskiego do całości kosztów przedsięwzięcia
 - b/ wartość merytoryczną oferty
 - c/ dotychczasowe doświadczenia oferenta przy realizacji podobnych zadań
 - d/ przewidywane efekty
 - e/ charakter i zasięg oddziaływania
 - f/ możliwości organizacyjne, materialne i kadrowe niezbędne do realizacji zadania.
7. Preferowane będą oferty w szczególności:
 - integrujące społeczeństwo powiatu jarocińskiego
 - mające duże znaczenie promocyjne dla powiatu jarocińskiego
 - zadania wynikające z celów statutowych organizacji i zadań Powiatu Jarocińskiego
 - adresowane dla dzieci i młodzieży
8. Złożone oferty będą sprawdzane pod względem formalnym przez Wydział Edukacji i Spraw Społecznych. Decyzję o wyborze oferty i udzielenia dotacji podejmie Zarząd Powiatu w Jarocinie w formie uchwały na wniosek Komisji Konkursowej.
9. Od postanowień uchwały Zarządu w sprawie wyboru oferty i udzielenia dotacji nie ma zastosowania tryb odwoławczy.
10. Informacja o rozstrzygnięciu Konkursu zostanie ogłoszona na stronie Biuletynu Informacji Publicznej, na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Jarocinie.
11. Wszystkie oferty zgłoszone do konkursu wraz z dokumentacją pozostaną w aktach Starostwa Powiatowego w Jarocinie i nie będą zwracane oferentowi.

Szczegółowych informacji udziela:

Wydział Edukacji i Spraw Społecznych Starostwa Powiatowego w Jarocinie, tel. (0-62) 747-19-72

VII ŚWIĄTECZNO - NOWOROCZNY TURNIEJ KOSZYKÓWKI
O PUCHAR DYREKTORA GIMNAZJUM NR 1 W JAROCINIE

Nauczyciele po raz drugi



DRUŻYNA RODZICÓW (w obronie) pokonała zespół Przyjaciół Koszykówki, ale nie wygrała turnieju w Gimnazjum nr 1

Drużyna Nauczycieli po raz drugi z rzędu zwyciężyła w VII Świąteczno - Noworocznym Turnieju Koszykówki o Puchar dyrektora Gimnazjum nr 1 w Jarocinie.

W tradycyjnej imprezie wzięły udział cztery drużyny: Uczniowie, Nauczyciele, Rodzice i Przyjaciele Koszykówki. Formuła imprezy jest niezmienna. Najpierw zespoły rozgrywają po trzy mecze systemem „każdy z każdym”, a następnie rozgrywane są konkursy rzutów osobistych i rzutów za trzy punkty, w których nagrodami są butelki szampana.

Zawody otworzył fundator pucharu, dyrektor Henryk Zieliński, który tym razem z powodu kontuzji nogi nie mógł zaprezentować swych sportowych umiejętności na parkiecie. Sędzią jednego ze spotkań był starosta Stanisław Martuzalski, który co roku gości na turnieju. Tym razem, także z powodu kontuzji, nie mógł wesprzeć drużyny Przyjaciół Koszykówki. Bardzo dobrą formę sportową zaprezentował za to radny

Marek Przymusiński.

Poziom sportowy zawodów był dość wyrównany. Większość spotkań kończyła się mniejszą różnicą niż 10 punktów. Dobrze spisywali się uczniowie, którzy

choć zajęli ostatnie miejsce, to niewiele ustępowali znacznie bardziej doświadczonym rywalom. Ostatecznie po raz drugi z rzędu zwyciężyli Nauczyciele, którzy wyprzedzili Rodziców oraz Przyjaciół Koszykówki. Specjalną nagrodę, ufundowaną przez starostę Stanisława Martuzalskiego, dla najlepszego zawodnika z drużyny Uczniów, otrzymał Tobiasz Nowacki, który zdaniem wszystkich uczestników wyróżniał się wśród swych rówieśników.

Wszyscy uczestnicy turnieju otrzymali dyplomy oraz drobne upominki, ufundowane przez Urząd Miejski i Starostwo Powiatowe. Podczas imprezy można była napić się ciepłej herbaty oraz skosztować słodkich domowych wypieków. Organizatorami turnieju byli nauczyciele wychowania fizycznego w Gimnazjum nr 1, z pomysłodawcą Markiem Sobczakiem na czele. (pw)

WYNIKI SPOTKAŃ:

Przyjaciele Koszykówki	- Uczniowie	32:25
Nauczyciele	- Rodzice	37:33
Rodzice	- Przyjaciele Koszykówki	44:32
Uczniowie	- Nauczyciele	28:41
Przyjaciele Koszykówki	- Nauczyciele	41:60
Uczniowie	- Rodzice	35:41

Zwycięzcy konkursów:

rzutów osobistych - Andrzej Ziętek (Przyjaciele Koszykówki, 5 celnych rzutów na 5 prób)
rzutów za 3 pkt - Łukasz Grzesiński (Nauczyciele, 2 celne rzuty na 3 próby)

Najlepsi strzelcy turnieju:

Jacek Szamański (Rodzice)	- 50 pkt.
Andrzej Ziętek (Przyjaciele Koszykówki)	- 47 pkt.
Marek Sobczak (Nauczyciele)	- 47 pkt.

SKŁADY DRUŻYN:

Uczniowie: Maciej Chomik, Krzysztof Martuzalski, Remigiusz Jankowski, Tobiasz Nowacki, Patryk Olejniczak, Błażej Kalinowski, Michał Metelski, Mateusz Żurek
Nauczyciele: Bartłomiej Mikołajczak, Łukasz Grzesiński, Łukasz Stachowiak, Marek Sobczak, Piotr Garbarek
Przyjaciele Koszykówki: Artur Ratajczak, Jarosław Czajka, Andrzej Ziętek, Mariusz Kaźmierczak, Henryk Kowalski, Marek Przymusiński
Rodzice: Maciej Dolata, Jacek Szamański, Henryk Sobczak, Marek Janowski, Grzegorz Dolata, Bogdan Udzik

MISTRZOSTWA WIELKOPOLSKI GIMNAZJÓW W BADMINTONIE

Za podium

Dziewczeta z Gimnazjum w Chociczy zajęły czwarte miejsce w finale Mistrzostw Wielkopolski w badmintonie. To najlepszy wynik, osiągnięty w „Gimnazjadzie” przez szkoły Ziemi Jarocińskiej

w tej dyscyplinie.

Finał Wielkopolski „Gimnazjady” w badmintonie rozegrany został w Nowym Tomyślu. Wzięło w nim udział osiem najlepszych drużyn w Wielkopolsce. W eliminacjach

grupowych Sylwia Wielińska, Izabela Mikołajczyk i Agata Winkler spisały się bardzo dobrze. Przegrały swój pierwszy mecz z gimnazjalistkami ze Słupcy 0:3, ale dwa kolejne wygrały: 3:2 z Gimnazjum w Gębicach i 3:1 z Gimnazjum nr 5 w Poznaniu. Drugie miejsce w grupie zapewniło zawodniczkom z Chociczy, które dopiero drugi rok ćwiczą grę w badmintonie, udział w półfinale. Nie sprostały w nim drużynie z Gimnazjum w Baranowie, przegrywając 0:3. Tak samo zdecydowanie podopieczne Beaty Winkler, Barbary Jarosz Moś i Piotra Nowackiego przegrały w pojedynku o trzecie miejsce z gimnazjalistkami z Obry. Jednakże czwarte miejsce dziewcząt z Chociczy to niespodziewanie, ale zasłużenie najlepszy wynik osiągnięty w tej dyscyplinie przez szkoły z terenu Ziemi Jarocińskiej. (pw)



BADMINTONISTKI Z CHOCICZY w finale wojewódzkim w Nowym Tomyślu

KOSZYKÓWKA

KTO W PLAY OFF?



Drużyna chłopców z Gimnazjum nr 1 w Jarocinie pozostaje jedynym niepokonanym zespołem po drugim turnieju Szkolnej Ligi Koszykówki. O wejście do strefy play off walczą ekipy z gimnazjów w Wilkowie i Cielczy.

Pięć drużyn przystąpiło do udziału w rozgrywkach Szkolnej Ligi Koszykówki w kategorii chłopców z gimnazjów. Cztery z nich rozegrały już po dwa spotkania w pierwszym turnieju, który odbył się w Wilkowie. Od drugich zawodów rozpoczęły udział w rozgrywkach chłopcy z Gimnazjum w Cielczy.



CZY DRUŻYNA Z GIMNAZJUM W WILKOWYI zagra w rundzie play off?

To właśnie w sali gimnastycznej w Cielczy odbył się drugi z zaplanowanych turniejów. Już w pierwszym doszło do niespodzianki. Gospodarze zawodów jednym punktem zdołali pokonać solidnie spisujący się dotychczas w rozgrywkach zespół z Gimnazjum nr 3. W drugim spotkaniu faworyci rozgrywek - chłopcy z Gimnazjum nr 1 wysoko pokonali swych rówieśników z Gimnazjum w Wilkowie. O losach tego spotkania przesądził Krzysztof Martuzalski, który zdobył dla swej drużyny aż 34 punkty. Martuzalski szczególnie „nękał” rywali rzutami za trzy punkty. W tym meczu zanotował aż siedem udanych takich prób. Liderem w klasyfikacji na najlepiej rzucających zawodników ligi pozostał nadal inny zawodnik z „jedynki” - Tobiasz Nowacki. Dwa kolejne zwycięstwa zapisali na swoje konto koszykarze z Gimnazjum nr 5. Najpierw pokonali zespół z Cielczy, a później gimnazjalistów z „trójki”. Ostatni pojedynek turnieju mógł już zdecydować, które cztery z pięciu zespołów awansują do fazy play off. Zwycięstwo koszykarzy z Cielczy zapewniłoby im udział w dalszych rozgrywkach, a zabrałoby tę szansę drużynie z Wilkowie. Jednakże w trudnej sytuacji opiekunowie zespołu z Wilkowie potrafili zmobilizować swój zespół, który odniósł pierwsze w rozgrywkach, ale wyraźne zwycięstwo. Tym samym zarówno zespół z Wilkowie, jak i drużyna z Cielczy zachowały szansę na zajęcie czwartego miejsca. O wszystkim zadecyduje ostatni mecz rundy zasadniczej, pomiędzy drużynami z „jedynki” i Cielczy. Chcąc awansować do play off, koszykarze z Cielczy nie mogą z faworytami rozgrywek przegrać wyżej niż trzydziestoma punktami. (pw)

WYNIKI II TURNIEJU SZKOLNEJ LIGI KOSZYKÓWKI - CHŁOPCY Z GIMNAZJÓW (CIELCZA):

Gimnazjum Cielcza - Gimnazjum 3 Jarocin	14:13
Gimnazjum Cielcza: Jakub Szarański 4, Krzysztof Pawelczyk 2, Maciej Szarczyński 2, Dariusz Pawłowski 2, Jakub Frańczuk 2, Adam Kędziela 2, Przemysław Wróblewski, Bartosz Kubiak	
Gimnazjum 3: Dawid Stachurski 5, Dariusz Skiba 3, Krzysztof Kujawa 3, Przemysław Waszak 2, Mateusz Bryll, Łukasz Graczyk, Paweł Juskowiak, Mateusz Kuświk, Szymon Nadobny, Krystian Juśka	
Gimnazjum Wilkowyja - Gimnazjum 1 Jarocin	19:80
Gimnazjum Wilkowyja: Jakub Becela 8, Krzysztof Grzelak 4, Patryk Mikołajczak 4, Adam Relewicz 2, Krystian Wasielewski 1, Paweł Pera, Sebastian Pudelski, Eryk Stenclik, Dariusz Grzelak, Dawid Andraszak	
Gimnazjum 1: Krzysztof Martuzalski 34, Tobiasz Nowacki 29, Remigiusz Jankowski 13, Maciej Chomik 2, Patryk Olejniczak 2, Błażej Kalinowski, Mateusz Żurek, Łukasz Ormowski, Michał Metelski	
Gimnazjum 5 Jarocin - Gimnazjum Cielcza	32:27
Gimnazjum 5: Karol Mierzejewski 10, Damian Sopniewski 9, Piotr Berdyczak 6, Krzysztof Hudak 4, Jędrzej Wojtkowiak 3, Paweł Wyremblewski, Przemysław Józefiak, Bartosz Kielski	
Gimnazjum Cielcza: Maciej Szarczyński 8, Krzysztof Pawelczyk 7, Jakub Szarański 6, Przemysław Wróblewski 4, Jakub Frańczuk 2, Adam Kędziela, Dariusz Pawłowski, Bartosz Kubiak	
Gimnazjum 3 Jarocin - Gimnazjum 5 Jarocin	11:28
Gimnazjum 3: Dariusz Skiba 9, Mateusz Kuświk 2, Dawid Stachurski, Krzysztof Kujawa, Przemysław Waszak 2, Mateusz Bryll, Łukasz Graczyk, Paweł Juskowiak, Szymon Nadobny, Krystian Juśka	
Gimnazjum 5: Karol Mierzejewski 15, Damian Sopniewski 3, Piotr Berdyczak 1, Krzysztof Hudak 5, Jędrzej Wojtkowiak 1, Paweł Wyremblewski 3, Przemysław Józefiak, Bartosz Kielski	
Gimnazjum Cielcza - Gimnazjum Wilkowyja	14:34
Gimnazjum Cielcza: Maciej Szarczyński, Krzysztof Pawelczyk 2, Jakub Szarański 6, Przemysław Wróblewski 2, Jakub Franciszek, Adam Kędziela, Dariusz Pawłowski 4, Bartosz Kubiak	
Gimnazjum Wilkowyja: Adam Relewicz 12, Krzysztof Grzelak 10, Patryk Mikołajczak 7, Jakub Becela 3, Paweł Pera 2, Eryk Stenclik, Krystian Wasielewski, Dawid Andraszak, Sebastian Pudelski.	

Tabela:

1. Gimnazjum 5 Jarocin	4	7	114:114
2. Gimnazjum 1 Jarocin	3	6	170:37
3. Gimnazjum 3 Jarocin	4	5	58:98
4. Gimnazjum Wilkowyja	4	5	95:164
5. Gimnazjum Cielcza	3	4	55:79

Teraz młodzież



W GÓRNYM RZĘDZIE OD LEWEJ: Maciej Urbaniak, Marcin Ostojski (kapitan), Łukasz Banasiak, Alex Andryszewski, Szymon Piorun, Grzegorz Gałuszka - trener
W dolnym rzędzie od lewej: Przemysław Wróblewski, Maciej Kowalski, Daniel Walas, Cezary Klarzyński
Na zdjęciu brakuje: Jakuba Bernasa i Marcina Karwackiego

Czternaste miejsce zajęli zawodnicy TKS Siatkarz Jarocin w rozgrywkach Wielkopolskiej Ligi Piłki Siatkowej Młodzików. Drużyna prowadzona przez Grzegorza Gałuskę w pierwszej części rywalizacji przegrała wszystkie spotkania. W drugiej było już znacznie lepiej i młodzi siatkarze zanotowali pierwsze zwycięstwa.

Walka w Wielkopolskiej Lidze Piłki Siatkowej Młodzików (roc. 1993-94) odbywa się na zasadzie turniejowej. Siedemnaście drużyn podzielono na grupy. Jarociniacy zmierzyli się w pierwszej fazie z zespołami: Kaniasiatka Gostyń, Astra Krotoszyn i Piątka Turek. Pierwszy turniej dobył się w Gostyniu i TKS Siatkarz zajął w nim ostatnie trzecie miejsce (zawsze jedna drużyna pauzowała). W kolejnych zawodach w Krotoszynie i Jarocinie podopieczni Grzegorza Gałuszki również zajęli trzecią pozycję. Rundę eliminacyjną zakończyli na czwartym miejscu w grupie i w dalszej rywalizacji walczyli o miejsca od 13 do 17.

W grupie finałowej, w której zagrała ekipa TKS Siatkarz, znalazły się drużyny, które zajęły ostatnie miejsca w swoich grupach: MKS Polonia Jastrowie, FKS

Filipiński Milion Team Poznań, UKS Gimnazjum Krzyż Wlkp. oraz MKS MOS Turek. Już w pierwszym turnieju rozegranym w Jastrowiu jarociniacy zaliczyli pierwsze zwycięstwa. Po 2:1 pokonali drużynę gospodarzy i zespół z Poznania oraz przegrali 1:2 z ekipą z Krzyża (pauzował Turek). Wyniki te pozwoliły TKS-owi zająć drugie miejsce w turnieju. W kolejnych zawodach, które odbyły się w Turku, zrewanżowali się ekipie z Krzyża wygrywając 2:0, ale przegrali dwa pozostałe spotkania z Poznaniem i Turkiem. Jednak korzystne wyniki spotkań pozostałych drużyn dały jarociniakom ponownie drugie miejsce.

Trzeci turniej odbył się 5 stycznia w Jarocinie. We własnej hali TKS Siatkarz pokonał ekipy z Jastrowia i Poznania oraz przegrał z Turkiem i po raz kolejny zajął drugie miejsce. W czwartych zawodach, rozegranych w minioną sobotę w Krzyżu, jarociniacy pokonali gospodarzy i Jastrowie i znowu ulegli ekipie z Turku i już prawie tradycyjnie byli drudzy. W ostatnich zawodach, które odbędą się w Poznaniu, jarociniacy nie wystąpią, ale wyniki, które osiągnęli, gwarantują im drugie miejsce w grupie (za Turkiem) i ogółem 14. pozycję w Wielkopolsce.

- Brakuje chłopakom przede wszystkim jeszcze umiejętności technicznych i to spowodowało, że dość łatwo przegraliśmy pierwszą fazę rozgrywek - mówi Grzegorz Gałuszka, trener młodzików. - Trenować zaczęliśmy dopiero od września, więc mieliśmy mało czasu na ogranie się. Jednak, mimo że na początku przegrywaliśmy, z turnieju na turniej graliśmy coraz lepiej i te porażki nie były już tak znaczące. Nadal się rozwijamy, gdyż praktycznie wszyscy nasi zawodnicy są z rocznika 1994, tylko jeden jest starszy i w przyszłości to na pewno zaprocentuje. Uważam, że w przyszłym roku, kiedy będą grali z rówieśnikami, będzie zdecydowanie lepiej - uważa trener.

Praca z dziećmi i młodzieżą była zawsze bardzo ważna dla Siatkarza. *- Właśnie zgłoszenie młodzików do rozgrywek ligowych jest wynikiem konsekwentnego działania Stowarzyszenia Siatkarz w zakresie szkolenia dzieci i młodzieży. Liczymy, że w najbliższym czasie młodzieży, a później kadeci zaczną osiągać dobre wyniki - dodaje Władysław Staśkiewicz, prezes Towarzystwa Krzewienia Sportu Siatkarz.*

(faf)

KOP

Najlepsi karcjarze

Ryszard Szymański z Jarocina został zwycięzcą Otwartych Mistrzostw Powiatu Jarocińskiego w Grze Karcianej Kop. Drugie miejsce zajął Stanisław Krawczyk, a trzecie Eugeniusz Nowakowski (obaj także z Jarocina).

Trzydziestu sześciu zawodników wzięło udział w Otwartych Mistrzostwach Powiatu Jarocińskiego w Grze Karcianej Kop (system As - Dziesiątka). Zawody trwały dwa dni. W sobotę 12 stycznia rozegrano jedną turę mistrzostw. Dwie kolejne odbyły się w niedzielę. Po trzech rundach najwięcej punktów zgromadził na swym koncie Ryszard Szymański, który wyprzedził Stanisława Krawczyka i Eugeniusza Nowakowskiego (wszyscy z Jarocina). W turnieju wzięli udział przedstawiciele sześciu miejscowości z powiatu jarocińskiego oraz Borku Wlkp. Nagrody dla najlepszych wręczał Zygmunt Mejsnerowski - przewodniczący Rady Powiatu Jarocińskiego.



RYSZARD SZYMAŃSKI Z JAROCINA (z lewej) został zwycięzcą Otwartych Mistrzostw Powiatu Jarocińskiego w Grze Karcianej Kop

Za dwa tygodnie, 27 stycznia odbędą się kolejne Otwarte Mistrzostwa Powiatu Jarocińskiego w Grze Karcianej Kop. Tym razem zawodnicy rywalizować będą w systemie As - Trzy dziesiątki. W mistrzostwach mogą wziąć udział osoby pełnoletnie. Zgłoszenia wraz z wpisowym (20 zł) przyjmowane będą w sekretariacie Jarocińskiego Ośrodka Kultury. Można również zgłaszać się telefonicznie (tel. 062 747 30 02) wpłacając wpisowe na konto JOK-u (numer konta BZ WBK 79 1090 1131 0000 0000 1300 3516 z dopiskiem na dowodzie wpłaty „Turniej KOP” (dowód wpłaty należy okazać sędziemu turnieju przed rozpoczęciem zawodów).

Mistrzostwa rozpoczną się w niedzielę 27 stycznia o godz. 10.00. Zaplanowano rozegranie dwóch tur. Zakończenie zawodów i rozdanie nagród przewidziano na godz. 18.00.

Pierwszych sześciu zawodników otrzyma nagrody rzeczowe. Szczegółowy regulamin turnieju oraz zasady gry znajdują się na stronie internetowej „Gazety” - www.gj.com.pl.

Organizatorami turniejów są Jarociński Ośrodek Kultury oraz Gazeta Jarocińska.

(faf)

WYNIKI OTWARTYCH MISTRZOSTW POWIATU JAROCIŃSKIEGO W GRZE KARCIANEJ KOP (AS - DZIESIĄTKA)

1. Ryszard Szymański	Jarocin	52 pkt
2. Stanisław Krawczyk	Jarocin	50 pkt
3. Eugeniusz Nowakowski	Jarocin	49,5 pkt
4. Marian Marecki	Jarocin	49 pkt
5. Stefan Nowicki	Borek Wlkp.	48 pkt
6. Bronisław Banasiak	Jarocin	45 pkt

SZÓSTE Z RZĘDU

Kolejne zwycięstwo odniosła drużyna TKS Siatkarz w rozgrywkach III ligi. Tym razem podopieczni Włodzimierza Szymkowiaka pokonali 3:0 na wyjeździe Kangura Nowy Tomyśl. Było to szóste z rzędu zwycięstwo TKS-u. Jarociniacy, wspierani przez zawodników z Ostrowa, są niepokonani od momentu rozpoczęcia rundy rewanżowej eliminacji.

Szansę na kolejne punkty jarocińscy siatkarze będą mieli już w najbliższym czwartek. Ze względu na Bal Siatkarza, który odbędzie się w piątek 18 stycznia, mecz z Czarnymi Ostrowite zaplanowany pierwotnie na sobotę, został przelożony na czwartek, 17 stycznia. Spotkanie rozpocznie się w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 2 o godz. 17.00.

(faf)

ADRES REDAKCJI: 63-200 Jarocin, ul. Wolności 1a, tel./fax (0-62) 747-37-80, 747-15-31, e-mail - redakcja@gj.com.pl, <http://www.gj.com.pl>

REDAKUJE ZESPÓŁ: Beata Frąckowiak, Anna Gauza, Anna Gogołkiewicz (II z-ca redaktora naczelnego), Jacek Kalisz (sekretarz redakcji), Anna Konieczna, Anna Kopras-Fijolek, Bartosz Nawrocki, Aleksandra Pilarczyk (z-ca redaktora naczelnego), Piotr Piotrowicz (redaktor naczelny), Elżbieta Rzepczyk, Lidia Sokowicz, Przemysław Szeszula, Anna Ulatowska, WSPÓŁPRACUJĄ: Grażyna Cychnerska (Kotlin), Iwona Nowicka, Franciszek Tomczak (Nowe Miasto), Paweł Witwicki, WYDAWCA: Południowa Oficyna Wydawnicza Sp z o o., Jarocin, ul. Wolności 1a, DRUK: Drukarnia AGORA S.A., 64-920 Pila, ul. Krzywa 35, DZIAŁ REKLAMY: Artur Antczak (0-508/318-922), Aldona Jankowska (tel. 0-502/224-170), Angelika Włodarczyk (tel. 0-509/082-772), 63-200 Jarocin, ul. Wolności 1a, tel. (0-62) 747-47-47, BIURO OGŁOSZEŃ: 63-200 Jarocin, Rynek 21, wejście od ul. Mickiewicza, czynne od poniedziałku do piątku: 8⁰⁰ - 16⁰⁰, tel. 505-30-00.

ADMINISTRACJA: Justyna Kurzawa, tel. 749-86-40, KOLPORTAŻ: Jarosław Jerzyński tel. 749-86-40, PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ: Jaraczewo, ul. Kaliska 4A, tel. 740-80-68, czynne cały dzień; Nowe Miasto, ul. Poznańska 40, tel. (0-61) 287-43-78, od poniedziałku do soboty, OBSŁUGA KOMPUTEROWA: Danusz Fijolek, Michał Banaszak, tel. (0-62) 749-86-46

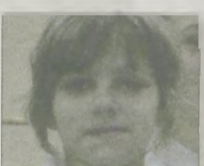
Redakcja nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń, rubryki „Listy”. Anonimów nie publikujemy. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adustacji tekstów oraz zmiany ich tytułów. Wykorzystanie i rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych wymaga zgody wydawcy

**PIOTR GARBAREK**(Jarota Jarocin)
piłka nożna**Trener:** Czesław Owczarek**Sukcesy:** Podstawowy zawodnik Jaroty Jarocin. W 2007 roku we

wszystkich 30 spotkaniach wyszedł w podstawowej jedenastce. Tylko raz został zmieniony. Ogółem rozegrał 2678 minut z 2700 możliwych.

01**KAROLINA GIEZEK**(Jaroma UKS Trójka)
kolarstwo**Trener:** Szymon Gruchalski**Sukcesy:** Złoty medal Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Kolarstwie Górskim. Srebrny medal Górskich Szosowych Mistrzostw Polski. Pierwsze miejsce w Chodzieży w zawodach z cyklu Skoda Auto Grand Prix.**02****AGATA GORZELAŃCZYK**(UKS Przelaj Żerków)
lekka atletyka**Trener:** Andrzej Gorzelańczyk**Sukcesy:** Zwycięstwo w skoku wzwyż w prestiżowych zawodach Samsung Cup w Warszawie. Zwycięzcy w swojej konkurencji w Mistrzostwach Wielkopolski rozgrywanych w ramach Gimnazjady.**03****ALEKSANDRA GRYGIEL**(IPPON Jarocin)
judo**Trener:** Jacek Tomczak**Sukcesy:** Złoty medal Międzwojewódzkich Mistrzostw Młodzików w Judo w kategorii do 63 kg.**04****ROKSANA HERNES**(Białe Tygrysy Golina)
taekwondo**Trener:** Józefina Nowaczyk**Sukcesy:** Złoty medal Międzwojewódzkich Mistrzostw Młodzików w Taekwondo WTF.**05****SŁAWIAN KLARZYŃSKI**(UKS Jedynka Jarocin)
taekwondo**Trener:** Piotr Wesolek**Sukcesy:** Srebrny medal Mistrzostw Polski Juniorów w Taekwondo WTF.**06****PAULINA KŁOPOCKA**(Pirania Jarocin)
pływanie**Trener:** Witold Bierła**Sukcesy:** Zajęła piąte miejsce na 50 m stylem motylkowym w Mistrzostwach Polski Młodzików 12-letnich w Pływaniu. Na tej samej imprezie była także siódma na 100 m delfinem.**07****KRZYSZTOF KOTOWSKI**(UKS Jedynka Jarocin)
taekwondo**Trener:** Piotr Wesolek**Sukcesy:** Złoty medal Międzwojewódzkich Mistrzostw Młodzików w Taekwondo WTF.**08****ARKADIUSZ KOWALCZYK**(Grom Golina)
piłka nożna**Trener:** Sebastian Waszkiewicz**Sukcesy:** W rundzie jesiennej najlepszy strzelec zespołu i zarazem zawodnik, który najczęściej asystował przy golach partnerów z drużyny.**09****WALDEMAR KRUK**(Jarota Jarocin)
piłka nożna**Trener:** Czesław Owczarek**Sukcesy:** Podstawowy zawodnik Jaroty. Zapora nie do przejścia. W poprzednim sezonie był jedynym zawodnikiem, który zagrał we wszystkich meczach (opuścił tylko 10 minut).**10****MARTA KUC**(Białe Tygrysy Golina)
taekwondo**Trener:** Józefina Nowaczyk**Sukcesy:** Brązowy medal na Mistrzostwach Polski Juniorów w

Taekwondo WTF.

11**JAKUB OSUCH**(Victoria Jarocin)
kolarstwo**Trener:** Piotr Radowicz**Sukcesy:** Specjalista od maratonów kolarskich. Zwyciężał m.in. w Maratonie w Michałkach (kategoria open). Był także pierwszy w finałowych zawodach z cyklu Powerade Dobre Sklepy Rowerowe MTB Maraton w Istebnej.**12****JACEK PACYŃSKI**(Jarota Jarocin)
piłka nożna**Trener:** Czesław Owczarek**Sukcesy:** Mimo że jest pomocnikiem, regulamie zostaje najlepszym strzelcem Jaroty. W 2007 roku zdobył 15 bramek.**13****JOANNA PATOKA**(IPPON Jarocin)
judo**Trener:** Jacek Tomczak**Sukcesy:** Złoty medal Międzwojewódzkich Mistrzostw Młodzików w Judo w kategorii do 36 kg.**14****JOANNA POLEROWICZ**(IPPON Jarocin)
judo**Trener:** Jacek Tomczak**Sukcesy:** Złoty medal Międzwojewódzkich Mistrzostw Młodzików w Judo w kategorii do 70 kg. Drugie miejsce w Pucharze Polski Młodziczek.**15****MARCIN RATAJCZAK**(UKS Jedynka Jarocin)
taekwondo**Trener:** Piotr Wesolek**Sukcesy:** Srebrny medalista Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Taekwondo WTF.**16****PIOTR RATAJSKI**(TKS Siatkarz)
siatkówka**Trenerzy:** Leszek Smoczyński, Włodzimierz Szymkowiak**Sukcesy:** Kapitan drużyny TKS Siatkarz, która coraz lepiej radzi sobie w rozgrywkach III ligi.**17****MICHAŁ SIWEK**(Pirania Jarocin)
pływanie**Trener:** Witold Bierła**Sukcesy:** Zajął czwarte miejsce na 200 m stylem klasycznym podczas Zimowych Mistrzostw Polski Juniorów Młodszych w pływaniu. Był również siódmy na 50 m i ósmy na 100 m także stylem klasycznym.**18****GRZEGORZ SMOCZYK**(Victoria Jarocin)
crossduathlon**Trener:** Piotr Radowicz**Sukcesy:** Wywalczył brązowy medal w Mistrzostwach Polski Juniorów w Crossduathlonie (połączenie biegów i kolarstwa).**19****LIDIA STEFAŃSKA**(Jaroma UKS Trójka)
kolarstwo**Trener:** Szymon Gruchalski**Sukcesy:** Czwarte miejsce na Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży w Kolarstwie Górskim. Piąta pozycja w OOM na szosie. Druga w klasyfikacji generalnej Pucharu Polski MTB.**20**

Sportowiec Roku 2007

ZASADY GŁOSOWANIA:

Kupony

Wypełniony kupon prosimy wysłać lub dostarczyć do naszej redakcji: Gazeta Jarocińska; Jarocin, ul. Wolności 1A, z dopiskiem Sportowiec Roku, lub przynieść do biura ogłoszeń „Gazety”, Rynek 21, (wejście od Mickiewicza).

SMS

Wyślij SMS-a na numer 7101 w treści wpisując GJ SPORT i numery przyporządkowane poszczególnym sportowcom. Przykładowy SMS powinien wyglądać następująco: GJ SPORT 05.03.07.14.10 (koszt SMS-a - 1 zł +VAT). Aby głos był ważny, SMS musi zawierać pięć różnych numerów zawodników, oddzielonych kropkami.



**PLEBISCYT NA
NAJPOPULARNIEJSZEGO
SPORTOWCA ROKU 2007**

<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>
5	4	3	2	1
PUNKTÓW	PUNKTY	PUNKTY	PUNKTY	PUNKT

W białym polu wpisz numer, pod którym widnieje nazwisko wybranego przez Ciebie sportowca. Cyfry pod białym polem, to punkty, które przyznajesz sportowcowi

wpisz swoje imię i nazwisko oraz adres:

ORGANIZATOREM PLEBISCYTU JEST:



**WIKTORIA TALBIERZ**(Białe Tygrysy Golina)
taekwondo**Trener:** Józefina Nowaczyk**Sukcesy:** Złota medalistka Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Taekwondo WTF.**21****KACPER TOMASZEWSKI**(JKSz-W Jarocin)
szachy**Trener:** Paweł Dudziński**Sukcesy:** Piąty w Mistrzostwach Polski Juniorów do lat 10. Brązowy medalista MPJ do lat 10 w szachach szybkich. Zajął też szóste miejsce w wieloboju szachowym.**22**

OGŁOSZENIE



GOTÓWKA

na życzenie!

- POŻYCZKA w 24 h
- od 500 do 5000 zł
- bez żyrantów
- w domu Klienta
- dogodne spłaty rat

Nasz doradca w Twoim mieście

(0-62) 753-75-95

Zatrudnimy doradców

TEMPO FINANSE SP. z o.o., ul. Rolna 175d, 02-729 Warszawa